Rok 1928. Zeszyt IX (16).

WALKA Z BOLSZEWIZMEM

MIESIĘCZNIK BEZPARTYJNY I NIEZALEŻNY,
POŚWIĘCONY OBRONIE POLSKI
PRZED BOLSZEWICKO-KOMUNISTYCZNYM NAJAZDEM.

Niemcy i S. S. S. R. przeciwko Polsce.

Komunizm wobec inteligencji.

Cena zeszytu 1 złoty.

TREŚĆ ZESZYTU:

Walka z bolszewizmem jest pismem, reprezentującem poglądy i działalność Centralnego Biura Porozumienia Organizacyj, współdziałających w zwalczaniu komunizmu. Biuro powyższe jednoczy obecnie 35 polskich organizacyj społecznych.

Adres: Warszawa, Widok 5 m. 1.

I. Niemcy i S. S. S. R. przeciwko Polsce.

Społeczeństwo nasze nie posiada jeszcze pełnego zrozumienia tego elementarnego faktu politycznego, że w dzisiejszym stanie rzeczy wszelkie posunięcia obronne Polski przeciwko ofensywie czerwonego imperjalizmu S. S. S. R. wiążą się ściśle z naszemi przygotowaniami odparcia grożącego nam najazdu niemieckiego.

Płytkość myślenia i ogłupianie inteligencji agitacją pacyfistyczną sprawiają, że przeciętny Polak nie umie jeszcze trzeźwo oceniać sytuacji politycznej i szukać właściwych dróg wyjścia.

Tem większe przeto wysiłki czynić należy, aby w społeczeństwie pobudzić działanie instynktu samozachowawczego, będącego punktem oparcia dla wszelkiego uświadomienia o istotnych interesach naszego Narodu.

Najlepsza wszakże ku temu droga prowadzi przez przedstawianie rzeczywistości taką, jaką ona jest naprawdę, bez obsłonek i frazesów.

Sprobujemy to uczynić:

1. — Wojna Polski z Niemcami jest nieuniknioną koniecznością historyczną. Zrozumienie tej konieczności istnieje nietylko w Niemczech, w szybkim tempie sposobiących się do wojny z nami; również w Polsce zaczyna się obserwować bardziej realną, niż przed kilku jeszcze laty, ocenę układu sił i tendencyj politycznych na Zachodzie Europy oraz celów, przyświecających odrodzeniu militarnemu Rzeszy Niemieckiej. Zaatakowanie Polski przez Niemcy nastąpić może w takim okresie układu sił międzynarodowych, kiedy gwarancje i kontrola, wypływające z traktatu wersalskiego, przestaną działać; kiedy państwa b. Ententy, a zwłaszcza Anglja, zaszachowane przez wzrastającą akcję Międzynarodówki komunistycznej w kolonjach, mniej będą mogły uwagi i sił sprawom Wschodniej Europy udzielać; a nadewszystko, gdy Niemcy wewnętrznie poczują się dostatecznie silne do zrealizowania swoich planów zaborczych. W interesie Polski leży chwili wybuchu tej wojny nie przyspieszać, ale równocześnie trzeba intensywnie mobilizować i pomnażać siły duchowe i materjalne naszego Narodu. Rzeczą niezmiernej wagi jest, by nadciągająca wojna zastała nas militarnie, gospodarczo i psychicznie do niej dobrze przygotowanych, byśmy posiadali wartościowe sojusze militarne z niektóremi państwami Zachodu (przedewszystkiem z Francją i Włochami), byśmy wreszcie, w czasie działań wojennych na naszej granicy zachodniej, *mieli zabezpieczony chociażby względny spokój na naszej granicy wschodniej.*

2. — Niemcy są związane z S. S. S. R. ścisłym sojuszem militarnym, którego początków szukać należy we współdzia-

łaniu Niemiec z organizatorami bolszewizmu w Rosji [1]). Z biegiem lat sojusz ten został wzmocniony i szczegółowo opracowany, a ostrze jego w dużym stopniu skierowane jest przeciwko Polsce. Jest rzeczą znamienną, że Niemcy stawiają korzyści polityczne i militarne sojuszu z S. S. S. R. ponad straty, wynikające z roboty rozkładowej agentów bolszewickich w Niemczech, którą to robotę, w dzisiejszym układzie sił między Rzeszą Niemiecką i S. S. S. R., rząd Rzeszy zmuszony jest tolerować. Stan taki może doprowadzić w Niemczech do niebezpiecznych powikłań wewnętrznych, a nawet do przewrotu bolszewickiego [2]), tem niemniej jednak zdecydowanie prosowiecka polityka rządu niemieckiego i daleko idący sojusz militarny z S. S. S. R. jest *faktem*, z którym należy się liczyć.

Ze strony rządu S. S. S. R. w żadnym razie nie można spodziewać się zerwania sojuszu militarnego z Niemcami, gdyż sojusz ten daje bolszewikom poważne zyski w dziedzinie polityki zagranicznej i w dziele militarnego zreorganizowania, uzbrojenia i podniesienia wartości bojowej armji sowieckiej; nadewszystko zaś, gdyż sojusz ten idzie najzupełniej po linji polityki i interesów Międzynarodówki komunistycznej *(alter ego* rządu S. S. S. R.), obiecującej sobie, w razie wspólnego przez Niemcy i S. S. S. R. zaatakowania i zniszczenia Polski, przesunięcie rewolucji komunistycznej znacznie na zachód Europy.

W tym stanie rzeczy Polska, na wypadek wypowiedzenia Jej wojny przez Niemcy, ma wszelką podstawę spodziewać się równoczesnego zaatakowania ze strony S. S. S. R.

3. — Żywotny interes Polski wymaga, by przy zbliżającej się orężnej rozprawie z Niemcami, armja nasza miała tylko jednego przeciwnika, t. j. armję niemiecką przeciwko sobie, a za sobą jaknajwięcej sojuszników. Zadaniem rozumnej polityki rządu naszego jest sytuację taką wytworzyć. Ale nie mniej ważną rzeczą jest móc równocześnie szachować agresywność S. S. S. R. drogą antysowieckich sojuszów militarnych z sąsiadami S. S. S. R., lub też doprowadzić do zupełnej neutralności Rosji wrazie wojny na naszej granicy zachodniej.

Szachowanie S. S. S. R. przez sojusze z jej sąsiadami ma bardzo względną wartość militarną; w grę wchodzić tu może tylko sojusz z Rumunją, mogący mieć pewne znaczenie na wypadek napaści S. S. S. R. na Polskę, lecz zgoła niewy-

---

[1]) Por.: *Dokumenty, dotyczące związku bolszewików z Niemieckiem Naczelnem Dowództwem, wielkim przemysłem i finansami, oraz reprodukcja fotograficzna dokumentów.* Wydane w Bernie w r. 1919 przez *Committie on Public Information Unites States of America.*

[2]) Por: *Bolszewizm w Rzeszy Niemieckiej,* artykuł w *Walce z bolszewizmem,* zeszyt V (12) 1928 r.

starczający na wypadek równoczesnego przez Niemcy i S.S.S.R. zaatakowania Polski.

Na neutralność Rosji dotąd liczyć nie możemy, dopóki Rosją rządzą bolszewicy. Główne tego przyczyny wyłożyliśmy już w punkcie 1-szym. I żadne „traktaty o nieagresji", lub polityka ustępstw z naszej strony, sytuacji tej zmienić nie mogą. Przewódcy S. S. S. R. w oficjalnych wystąpieniach wielokrotnie zaznaczali, że Polska jest zaporą w pochodzie bolszewizmu na Zachód Europy i że bolszewizm winien korzystać z każdej okazji, by Polskę osłabiać i niszczyć.

Polska jest przeto silnie zainteresowana w jaknajszybszym upadku rządów bolszewickich w Rosji.

Upadek bolszewizmu w Rosji pokrzyżuje Niemcom, na pewien czas przynajmniej, plany zaatakowania Polski z dwóch stron jednocześnie; utworzy ponadto dla rządu polskiego możliwość rozpoczęcia na terenie przyszłej Rosji polityki korzystnej dla Polski. W obecnej zaś sytuacji możliwość ta w najmniejszym nawet stopniu nie istnieje.

4. — Rząd, który nastanie w Rosji po upadku bolszewizmu, będzie rządem narodowym i antybolszewickim. Łatwo przewidzieć:

a) że rząd ten nie będzie miał na celu wywołania światowej rewolucji komunistycznej, a jako rząd antybolszewicki, dążyć będzie we własnym interesie do zgniecenia wszelkich spisków komunistycznych w Rosji; słusznem wydaje się również mniemanie, że rząd ten, wobec przypuszczalnego przeniesienia się Kominternu do innego państwa, prowadzić będzie na terenie międzynarodowym politykę zdecydowanie antykomunistyczną, a przeto wybitnie przyczyniającą się do utrwalenia pokoju społecznego;

b) że rząd ten, ze względu na niezmierne wyniszczenie Rosji przez bolszewików, będzie zmuszony wytężyć wszystkie siły ku jaknajszybszej odbudowie kraju; okaże się przytem, że dla przeprowadzenia dzieła odbudowy niezbędną jest pomoc zagranicy i utrzymanie pokojowych stosunków z sąsiadami;

c) że ze względu na szybkie odrodzenie narodowe Chin, szybki rozrost przemysłu chińskiego, rozbudowę armji chińskiej, oraz wzrost ekspansji japońskiej — Rosja wkrótce poczuje się zagrożoną w Azji i dużą część swej żywotnej siły skierować będzie musiała ku akcji obronnej przeciwko rasie żółtej.

Być może, między upadkiem tyranji bolszewickiej a zorganizowaniem się trwałego rządu rosyjskiego nastanie okres krótszej lub dłuższej anarchji; przeobrażenia jednak, zachodzące obecnie w Rosji, zdają się przeczyć temu przypuszczeniu.

Tak czy inaczej, z chwilą upadku rządów bolszewickich, Niemcy utracą (na pewien czas przynajmniej) sojusznika w postaci Rosji, a to dla nas ma olbrzymie znaczenie.

Przed Polską stanie wtedy możliwość współzawodniczenia z Niemcami o wpływy polityczne w Rosji, a dziś tej możliwości wcale niema; stanie przed nami otworem droga do ekspansji kulturalnej i gospodarczej; będziemy mogli wyzyskać nasze położenie geograficzne, ułatwiające rolę pośrednika między Zachodem i Wschodem. Zagadnienia zaś narodowościowe w naszych województwach wschodnich, wobec nieuniknionej centralistycznej polityki przyszłego rządu rosyjskiego, oraz konieczności przeciwstawienia się przez Rosję ekspansji rasy żółtej [1]), znacznemu ulegną złagodzeniu.

Powyższe względy, natury objektywnej i rzeczowej, przemawiają za taką polityką Rządu Polskiego, któraby sprzyjała jaknajszybszemu upadkowi rządów bolszewickich w Rosji. *Żadne rządy w Rosji nie są tak dla Polski niebezpieczne, jak rządy bolszewickie.* Z punktu widzenia zarówno przyszłości świata chrześcijańskiego i rasy białej, jak i polskich interesów państwowych, jest rzeczą niezmiernie ważną, by to wyzwolenie ludu rosyjskiego z pod jarzma międzynarodowego komuno-bolszewizmu nastąpiło jaknajprędzej.

Nie leży w naszych zamiarach rozważanie na tem miejscu, jakie posunięcia polityczne mogą sprzyjać upadkowi rządu Sowietów. Częściowo poruszono już tę sprawę w rozprawie *Obrona Polski przed bolszewizmem* [2]). Zaznaczyć jednak musimy, że popularne w niektórych polskich kołach politycznych projekty wywołania konfliktu zbrojnego z S. S. S. R., w celu utworzenia autonomicznej Ukrainy pod protektoratem Polski, uważać należy za zgubne zarówno dla Polski, jak i dla dzieła obalenia bolszewizmu. I to z trzech względów: 1° że szkodliwą fikcją jest liczenie na zdolność ukraińców utworzenia własnego i lojalnie wobec Polski nastrojonego państwa ukraińskiego, 2° że utrzymanie wielkiego obszaru t. zw. Ukrainy wymagałoby wielkich sił zbrojnych i olbrzymich kosztów, łatwo zaś mogłoby pociągnąć za sobą takie skutki, jak wyprawa na Kijów w roku 1920-tym, 3° że jakiekolwiek projekty podziału części terytorjum obecnego S. S. S. R. pociągną za sobą wzmocnienie władzy sowieckiej w Rosji, która, występując w roli obrońcy *„jedinoj niedielimoj“*, skupiłaby koło siebie nawet elementy antybolszewickie. Całość zaś tak pomyślanego planu wojennego zakończyłaby się niepowodzeniem i wzmocnieniem wpływów komunistyczno - bolszewickich na całym świecie.

---

[1]) Nie przesądzamy na tem miejscu możliwości opanowania Rosji Azjatyckiej przez rasę żółtą; jest to zagadnienie dalsze, w naszych rozważaniach zaś bierzemy pod uwagę wyłącznie czasy najbliższe.

[2]) Płock, 1928, nakł. *Dobrej Prasy*.

5. — Pojęcie wojny określa się w następujący sposób: walka zbrojna między dwoma narodami (wojna z wrogiem zewnętrznym), lub walka zbrojna między dwiema grupami (partjami) obywateli jednego państwa (wojna domowa).

Rząd S. S. S. R. nie zadawalnia się przygotowaniami militarnemi do najazdu na Polskę wspólnie z Niemcami. Rząd ten, za pośrednictwem zależnej od niego Międzynarodówki komunistycznej, prowadzi już w Polsce ten drugi rodzaj wojny: wojnę domową. Partja komunistyczna, to oddział armji bolszewickiej na naszych ziemiach; partja ta występuje zbrojnie przeciwko Rzeczypospolitej od szeregu lat, wykonywując ściśle rozkazy przysyłane z Moskwy, celem zaś tej akcji jest takie zdezorganizowanie naszego Państwa, by regularna armja bolszewicka miała ułatwione zadanie w chwili otwartej na nas napaści. I w tej zbrodniczej robocie skoordynowaną współpracę rządów S. S. S. R. i Niemiec dało się niejednokrotnie stwierdzić. Czy będziemy na to wszystko oczy zamykać i czekać, aż planowe rozkładowe działanie wrogów „spreparuje" nas tak, by realizowanie zaborczych niemiecko-sowieckich imperjalistycznych zamierzeń stało się możliwem?

Ogłosiliśmy plan obrony Polski przed czerwonym imperjalizmem, idącym ręka w rękę z prusactwem [1]). Realizowania tego planu domagamy się od Rządu i społeczeństwa. Więcej: plan ten sami już realizujemy.

* * *

Rok 1928 niesie nam 10-lecie niepodległości. Wiele przez ten czas w Polsce dokonano — i z tego radować się należy, ale i błędów nie ukrywać i ciągnąć z nich naukę.

Rzut oka w minione lata wskaże, żeśmy wiele rządów „rozbudowujących" Polskę posiadali, ale mało takich, które planowo i mocno Polskę budowały.

Zbyt mało zdziałano w sprawach przygotowania Narodu i Państwa do nadciągających zmagań: do odparcia fali krzyżackiej, do złamania fali bolszewickiej.

Słabo i bez głębszego planu prowadzono wojnę na naszym froncie wewnętrznym...

Jakie są tego przyczyny?...

Polityka jest sztuką takiego posługiwania się działającemi siłami, by siły te działały w pożądanym dla nas kierunku.

Polityka polska winna drzemiące w Narodzie Polskim siły wyzwalać i ku pożytecznym dla Narodu i Państwa działaniom kierować.

Czy rządy nasze o tem pamiętały?...

---

[1]) por. ***Walka z bolszewizmem*** zeszyt VII (14) 1928.

Dziesięciolecie zastaje Polskę w momencie zwrotnym: wzrasta w nas świadomość własnej siły, świadomość własnych dróg i wola zwycięstwa na wszystkich frontach: zewnętrznym i wewnętrznym.

Henryk Glass.

II. Z frontu wewnętrznego.

1. *Komuniści i strajk w Łodzi.*

Strajk w Łodzi, który trwał od 17 września do 22 paźdz., zakończył się. Strajkowało około 100.000 robotników. Strajk nosił charakter wybitnie polityczny, i chociaż rozpoczęty został przez P.P.S., to jednak kierownictwo masami w dużym stopniu przeszło w ręce komunistów, którzy parli do strajku powszechnego, jak na razie — bez skutku. Ale trzeba pamiętać, że strajk ten był tylko *próbą* rewolucjonizowania mas. Ciekawe są głosy, płynące w tej sprawie z S.S.S.R. Podajemy szereg wyjątków z prasy bolszewickiej:

...„W komitecie, który kieruje strajkiem, przeważają wpływy komunistów". (*Głos Młodzieży,* Kijów № 40, z dn. 12.X.1928).

...„Strajk robotników coraz bardziej rewolucjonizuje". (*Gł. Młodz.* Kijów № 41, z dn. 19.X.1928).

...„Stawajmy do pomocy proletarjatowi Łodzi!.. Masy pracujące S.S.S.R. nie będą żałowały sił i środków, aby proletarjatowi Polski pośpieszyć z pomocą... niech okazują tę pomoc przez organizacje Mopru [1]), a tam, gdzie Mopru niema, niech wprost nadsyłają swoje datki do redakcji „Sierpa". (*Sierp*, Kijów, № 80 z dn. 25.X.1928).

...„Międzynarodówka rewolucyjnych związków zawodowych (bolszewickich) — Profintern — wydała odezwę do robotników całego świata, aby śpieszyli z pomocą proletarjatowi Łodzi". (*Sierp,* Kijów, № 80 z dn. 25.X.1928).

Cytowane przez nas wydawnictwo sowieckie *Sierp* jest oficjalnym organem komitetu centralnego Kom. Partji (bolszewików) Ukrainy, a pismo *Głos Młodzieży* jest organem Komitetu Centr. Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży. Wiadomo zaś jest powszechnie, że rząd S. S. S. R. podporządkowany jest *biurowi politycznemu* partji bolszewickiej tak samo, jak i inne agendy tej partji. Rząd sowiecki, posłuszny rozkazom partji, publicznie popiera robotę wywrotową w Polsce, starając się wykorzystać każdą okazję do szerzenia zamętu rewolucyjnego. Społeczeństwo musi znać prawdę i orga-

---

[1]) Mopr, czyli międzynarodowa pomoc, jest organizacją Kominternu i rządu S.S.S.R., nielegalnie działająca m. in. i w Polsce. Szczegóły patrz ***Walka z bolszewizmem*** zeszyt II 1927 r.

nizować samoobronę. *Próba strajku powszechnego, dyrygowanego z Moskwy, musi się spotkać z twardą odpowiedzią zorganizowanego polskiego społeczeństwa!*

Gdy się przegląda komunistyczne pisma, wydawane w Polsce za bolszewickie pieniądze (np. *Robociarz, Głos robotniczy, Myśl, Walka socjalisyczna* etc.), to nabiera się przekonania, że rząd S.S.S.R. rzucił nową falę złota i agentów dla rozsadzenia naszego Państwa.

2. *Rozłam w P. P. S.*

Rozłam ten szeroko omawiała prasa codzienna. Nie cieszy nas ten rozłam, gdyż w P. P. S. wpływy komunistyczne i komunizujące znacznie ułatwioną będą miały pracę, nie spotykając dostatecznej przeciwwagi elementów bardziej umiarkowanych, które wyodrębniły się w „P.P.S. dawną frakcję rewolucyjną". Z dużą dozą słuszności pisze bolszewicki *Sierp* w № 79 z dn. 21.X.1928 (Kijów) że... „rozłam nastąpił dzięki rewolucjonizowaniu się mas robotniczych, co postawiło P.P.S. na rozstajnych drogach"...

Komunistyczne pismo *Robociarz* (Kraków, № 26 z dn. 11.XI.1928), organ oficjalny P.P.S. Lewicy (komuniści), tak ocenia sytuację ...„Niema istotniego znaczenia, kto zwycięży w tym sporze wewnętrznym w P. P. S. prawicy, która strona więcej OKR-ów zdobędzie"... istota bowiem sprawy polega na pracy — „w dołach pepesowskich w masach", które trzeba jaknajenergicznej rewolucjonizować, t. j. bolszewizować. P.P.S. Lewica robi to oddawna, bo właśnie na to otrzymuje pieniądze z Moskwy.

3. *Wolnomyśliciele proletarjaccy.*

O wolnomyślicielach proletarjackich, organizacji komunistycznej uzależnionej od Międzynarodówki komunistycznej, pisaliśmy już niejednokrotnie[1]). Organizasja ta, jako służąca bolszewickiej Moskwie, została rozwiązana w Warszawie przez Komisarjat Rządu, a również w szeregu miast prowincjonalnych. Jednakże oficjalny organ tego zrzeszenia, tygodnik *Myśl*, wychodzi nadal jawnie i jest sprzedawany w kioskach T-wa „Ruch" i w koszach ulicznych. W numerze 50-tym z dnia 11 listopada 1928 r. „Myśl" podaje szereg artykułów, idących wyraźnie po linji wskazań bolszewickiej „Ligi antyimperjalistycznej" oraz „Międzynarodówki bezbożników". Z działu „odpowiedzi redakcji", dowiadujemy się, że... „żetony wolnomyślicielskie można nabyć u sekretarza Okręgu Śląskiego S. W. P.: Wincenty Pogonka, Łagiewniki — Śląsk, ul. Piotra 7. Jedna sztuka kosztuje 75 groszy, bez przesyłki"...

---

[1]) Poz. *Walka z bolszewizmem*, zeszyty: I (8), IV (11) 1928 r.

Więc jakże to? Zrzeszenie antypaństwowe władze rozwiązują, a pomimo to zrzeszenie oficjalnie istnieje, wydaje pismo, sprzedaje żetony?..

4. *Kto broni w Polsce agentów S.S.S.R.?*

Bolszewicki „*Kalendar' kommunista' na 1927 god*" w dziale informacyjnym opisuje zadania MOPRu, czyli bolszewickiej międzynarodowej organizacji pomocy rewolucjonistom (agentom S. S. S. R.). Znajdujemy tam stwierdzenie, że ...„pomoc prawną okazano na sumę 513.600 rubli"... i że „organizacja obrony na procesach przeciwkomunistycznych jest ważną gałęzią działalności zagranicznych sekcyj MOPRu"... Kto z adwokatów w Polsce notorycznie występuje w obronie agentów Moskwy? Oto kilka nazwisk: *Duracz, Breiter, Honigwill, Dąbrowski, Berenson, Śmiarowski, Szterling.*

III. Pokój czy wojna?

Są ludzie w Polsce, którzy twierdzą, że Komintern i rząd S. S. S. R. tyle mają w Rosji kłopotów, że brak im sił do prowadzenia akcji wywrotowej w innych państwach. Dla tych naiwnych poczciwców ogłaszamy poniższe zestawienie części wystąpień komunistycznych w Polsce za ostatnie trzy miesiące, pomijając drobne zaburzenia i aresztowania, a również strajki, o których piszemy na innem miejscu [1]). Partja komunistyczna w Polsce jest płatną agenturą rządu S. S. S. R. (*alter ego* Kominternu), wykonywująca rozkazy idące z Moskwy. Partja ta nie jest czem innem, jak oddziałem *bolszewickiej armji*, działającej wewnątrz Rzeczypospolitej, w celu Jej rozsadzania.

W Warszawie, Lublinie, Chełmie, Tarnopolu i innych miastach, w dniach 10—15 sierpnia b. r., w związku z międzynarodowym dniem młodzieży komunistycznej, rozwieszono na drutach oraz słupach szereg sztandarów komunistycznych z antypaństwowemi napisami. W *Warszawie* odbył się pochód komunistyczny, w którym wzięło udział kilkaset osób. Policja pochód rozpędziła.

Warszawa *21.VIII. — Awantury komunistyczne.* Z powodu ponownego aresztowania **Łańcuckiego**, komuniści w więzieniu przy ul. Dzielnej wywołali awanturę, która została wkrótce zlikwidowana. Przed więzieniem zebrał się tłum komunistów, rozproszony wkrótce przez policję. Aresztowano 8 osób, są to: *Moszek Gelbach* (Dzielna 55), *Józef Pszczelarz* (Nowolipki 58), *Jan Krasnodębski* (Szeroki Dunaj 7), *Jan Majzner* (Nowolipki 92), *Mieczysław Sommerhell* (Nowolipki 92), *Izrael Ładowski* (Krochmalna 7), *Chaim Trebliński* (Chłodna 43), *Jan Bogucki* (Elbląska 3).

Warszawa *21.VIII. — Przygotowania do obchodu „dnia młodzieży komunistycznej"*. Policja polityczna aresztowała w mieszkaniu *Stefana Rutkowskiego*, przy ulicy Szwedzkiej Nr. 7, uczestników zebrania *Związku*

---

[1]) Por. *z frontu wewnętrznego* w niniejszym zeszycie.

młodzieży komunistycznej, obradujących nad przygotowaniem obchodu święta młodzieży komunistycznej w dniu 2.IX r. b. Nazwiska aresztowanych: *Rachela Hegman* (Gęsia 18), *Mieczysław Wiciński* (Ogrodowa 6), *Zygmunt Ługowski* (Radzymińska 43), *Stefan Bratkowski* (Kowelska 9), *Abram Leciński* (11 Listopada 33), *Jechuda Krancenblum* (Brukowa 29), *Aleksander Kowalski* (Palestyńska 5), *Wacław Gołębiowski* (Łochowska 6). W czasie rewizji znaleziono ogromny materjał obciążający.

Warszawa *28.VIII.* — *W mieszkaniu Mojżesza Gronto* (Wołyńska 7) znaleziono 250 kg. bibuły komunistycznej. Oprócz tego wykryto składy odezw wywrotowych przy ul. Burakowskiej 20 i Przebieg 2. Ogółem wykryto około 500 kg. bibuły i 3000 odezw. Pozatem uległy konfiskacie następujące wydawnictwa: *„Młody Mokotowiak"*, *„Puszki"*, *„Obrębski"*, *„Nasz Zew"* i *„Czerwona Pomoc"*. Aresztowano przytem 66 osób, przeważnie *żydów*, Notujemy niektórych: *Goldfarb Chil* (Muranowska 23), *Tomkin Topcia* (Muranowska 18), *Cukier Bernard* (Grzybowska 16), *Władysław Eleonora* (Nalewki 54), *Wilczyński Wacław* (Opawska 1), red. odezw komun. do robotników fabryki „Orlean", *Upfan Regina* (Niska 60), *Chojnacki* członek CKKPP., *Wedl Abram* (Chłodna 6), *Gutman Bronisława* (Nalewki 34).

Warszawa *9.IX.* — *„Rossica" źródłem propagandy komunistycznej* Władze policyjne zamknęły rosyjską księgarnię w Warszawie: „Rossica" przy ulicy Chmielnej 5. Prowadził ją ostatnio poseł *Serebriannikow*, przedstawiciel ludności rosyjskiej w Polsce. Zamknięcie zostało spowodowane znalezieniem w księgarni bibuły bolszewickiej, płynącej z S.S.S.R. przez *„Wniesztorg"*. Bolszewicka *Prawda*, wychodząca w Moskwie, w nieprzyzwoity sposób atakuje władze polskie za opieczętowanie księgarni (w artykule pod tyt. „Polskich bandytów do porządku").

Warszawa *29.IX.* — *Organizacja komsomołu.* Sąd Okręgu skazał 8 młodzieńców na 2 do $^1/_2$ roku więzienia za przynależność do komsomołu. Oto nazwiska: *Jankiel Murowieć, Jakób Ajzen, Binen Liberman, Luden, Mankiesman, Lejba Korzecki, Izrael Dyszel, Chil Różanka.*

Warszawa *2.X.* — *Komunistki w fabryce tytuniowej.* W fabryce tytuniowej przy ul. Dzielnej 62 policja wykryła skład bibuły komunistycznej u robotnic *Marji Stolarczyk* lat 42 (Nowolipki 43) i *Pauliny Krupowej* lat 54 (Nowolipki 43).

Warszawa *15.X* — *Aresztowano komunistę* Icka Winograda, mieszkańca Stoczka, w mieszkaniu *Tauby Bejli* (Gęsia 51). Znaleziono kompromitujące dokumenty.

Warszawa *1.XI.* — *Aresztowanie agitatorów.* W związku z przygotowaniami komunistów do obchodu rocznicy rewolucji bolszewickiej, policja aresztowała wielu komunistów, u których znalazła obciążające dowody. Lista aresztowanych przedstawia się następująco: *Wacław Skudlarski* zPoznania, *Józef Malcyn* (Wierzbowa 2), *Estera Rosenfeld* (Pawia 39), *Chaja Tostel* (Leszno 67), *Pola Tajwel* (Miła 2), *Marja Wajnsznejder* (Miła 32), *Dwojra Fismen* (Miła 44), *Chana Urbach* z Łowicza, *Lejba Sylberberg, Szajdla Fryling, Gołda Zytwan* (wszyscy z Bychawy), *Lejbuś Rybak* (Dziela 54), *Nusyn Frydmann* z Otwocka, *Mieczysław Choromański* (Strzelecka 26), *Mordka Tenenbaum* ze Staszowa, *Fela Siematycz* z Warki, *Gila Nisenbaum* (Dzielna 54), *Perla Rapoport* (Miła 34), *Marjem Siemiatycz* z Warki, *Roza Epsztejn* z Wilna, *Chaim Goldman* z Kurowa, *Dora Oron* z Puław, *Chana Kosman* z Puław, *Dyna Goldbaum* z Kurowa, *Chana Tone* (Smocza 2), *Ryfka Berlińska* (Smocza 2), *Szlama Srebrnik* z Falenicy, *Moszek Kenigsztejn* z Karczewia, *Fajwel Gelibter* (Stawki 9), *Aron Frydman* (Gęsia 13), *Chil Rosenfeld* z Kraśnika, *Noech Frydman* (Gęsia 13), *Moszek Rotenberg* Gęsia 13), *Stanisaw Fidyk, Aron Ajdelman* (Dzielna 23), *Ela Eisensztejn* (Nowiniarska 14), *Chaja Eidelman* (Pawia 60), *Edzia Tyrmund* (Pawia 60), *Chaskiel Landau* z Krakowa, *Perec Sztern* (Smocza 39), *Moszek Gordon* (Pawia 31), *Mordka Kaskiewicz* (Pawia 24), *Mojżesz Kościewski* z Wasylanki, *Marja Osko* (Chłodna 66), *Ita Szajnfeld* z Lublina, *Moszek Gelibter* (Stawki 9), *Izrael Aerbach* z Tomaszowa Maz., *Majloch*

Goldwaser (Nalewki 36), *Ruchla Gincberg* bez adresu, *Chaim Zajd* (Pawia 24), *Abram Oszel* (Dzika 27), *Sura Kurcman* (Stawki 41), *Majloch Rotfin* z Falenicy. Lista powyższa mówi wyraźnie, że żydzi są głównymi agentami bolszewizmu w Polsce.

Warszawa *8.XI.* — *W zwiazku z 11-leciem rewolucji moskiewskiej* komuniści warszawscy usiłowali urządzić 10 b. m. wieczorem demonstracyjne pochody i poczęli zbierać się grupami na Dzikiej, Stawki i pl. Kazimierza Wielkiego. Policja rozpędziła demonstrantów.

Radom *1.X.* — *Proces komunistyczny.* Sąd okręgowy w Radomiu rozpatrywał sprawę 17 mieszkańców *Ostrowca i Ćmielowa,* oskarżonych w cz. II art. 127 i 129 K. K. (przynależność do nielegalnej partji wywrotowej, mającej za zadanie za pomocą terroru obalenie istniejącego ustroju państwa). Oskarżeni zostali skazani na ciężkie więzienie od 4 lat 6 mies. Nazwiska skazanych: *Franciszek Dziekan, Jan Tuczempski, Jankiel Frymer, Icek Fajer, Josek Kalksztejn, Piotr Baran, Szyja Waksman, Mendel Szuchman, Mendel Grojsman, Izrael Malcman i in.*

Płock *9.XI.* — *Zostali skazani* na karę więzienia za wywołanie zaburzeń komunistycznych i agitację komunistyczną *J. Puderman, Wolman, Chrzanowski, Chmiel, Buźnicki.*

Siedlce *29.X.* — *Na dworcu w Siedlcach* aresztowano następujących komunistów: *Srula Wolanda, Srula Dziewanieckiego, Srula Wyszkowskiego i Elę Jatkowicz.* Przy aresztowanych znaleziono znaczny zapas bibuły komunistycznej.

Chełm *25.IX.* — *B. poseł Niezależnej Partji Chłopskiej, Włodzimierz Szakun* został skazany przez Sąd Okręgowy na 1 rok więzienia za podburzanie ludności i nawoływanie do obalenia obecnego ustroju. Oskarżonego bronił adw. *J. Ettinger.*

Lublin *9.XI.* — 7 listopada w rocznicę wybuchu rewolucji bolszewickiej w Rosji, komuniści w Lublinie starali się wywołać zaburzenia, przyczem zaznaczył się specjalnie podburzaniem ludności poseł *Wojtowicz.*

Mława *11.7.* — *Konspiracyjny wiec komunistyczny.* W mieszkaniu *Icka Sengałko* w 1927 r., w czasie rzekomej uroczystości rodzinnej, zatrzymano 44 komunistów oraz znaleziono znaczną ilość bibuły komunistycznej. Sąd Okręgowy w *Mławie* skazał na karę więzienia m. in. *Icka Sengałkę, Szymona Lewentala, Icka Bajłowicza, Szlomę Sejmana i Kornę Slima.*

Łomża *28.VIII.* — *Ucieczka z więzienia.* Z więzienia łomżyńskiego zbiegł niebezpieczny komunista *Wacław Kwiatkowski.* Kto za to odpowiada? Gdzie są winowajcy? Kogo ukarano?

Koło *12.IX.* — *Komunistyczna jaczejka w szkole.* W „Domu wychowania dziecka" w Kole egzystuje jaczejka komunistyczna, której zadaniem jest wpajanie w młodociane dusze wychowanków jadu komunistycznego. Czynny udział w tej „pracy" bierze *rosyjska żydówka Flora Wejnerowiczówna.*

Łódź *17.VIII.* — *Poseł komunista działa bezkarnie.* Sąd Okręgowy w Łodzi rozpatrywał sprawę przeciwko posłowi komunistycznemu *Rosiakowi* i tow., oskarżonym o akcję antypaństwową. Wobec piastowanego przez *Rosiaka* mandatu poselskiego, sąd wyeliminował go ze sprawy, pozostałych zaś oskarżonych *Saturnina Marchowieckiego, Stanisława Sowińskiego i Stan. Webe,* skazał na karę od 3—2 lat ciężkiego więzienia. Wobec oskarżonych zastosowano amnestję.

Łódź *28.VIII.* — *Skazanie niebezpiecznego agitatora komunistycznego.* Sąd Okręgowy w Łodzi skazał za agitację komunistyczną na 2 lata ciężkiego więzienia *Chaima Luzera Mitza,* zamieszkałego przy ul. Młynarskiej 9. Wśród pism, znalezionych w mieszkaniu *Mitza,* znajdowały się okólniki Centralnego Komitetu K.P.P., *wzywające do akcji agitacyjnej wśród robotników przemysłu amunicyjnego w celu niedopuszczenia do produkcji materjałów wojennych.*

Łódź *5.X.* — Policja polityczna otrzymała informacje, że w lokalu związku odzieżowego w Łodzi zebrali się na poufne zebranie miejscowi

komuniści wraz z zaproszonymi z różnych okolic działaczami komunistycznymi. Konferencja, w której między innymi brali także udział członkowie związku „Igły", zwołana została pod płaszczykiem zebrania fachowego. Wysłany natychmiast oddział policji zlikwidował zebranie, przyczem aresztowano dziesięciu żydów komunistów. Ustalono, że lokal związku odzieżowego jest ekspozyturą związku młodzieży komunistycznej w Łodzi. Nazwiska aresztowanych: *Haskiel Kamiaryn, Genia Nowak, Rudolf Szterszos, Icek Wasersztajn, Symcha Szafrański, Abram Finkielsztejn, Chaja Fuks, Moszek Gilbart, Szlama Szwarfur i Hela Wajsberg.*

Łódź *16.IX. — Demonstracje komunistyczne.* Przed więzieniem dla przestępców politycznych, mieszczącem się przy ulicy Gdańskiej w Łodzi, tłum, podburzony przez komunistów, demonstrował gwałtownie, dobijając się do bram więzienia, Policja rozproszyła demonstrantów, aresztując 12 osób.

Sosnowiec *23.VII. — Aresztowano 4 komunistów* na cmentarzu w Sosnowcu. Jeden z nich niejaki *Lepa* jest członkiem Centralnego Komitetu Związku Młodzieży Komunistycznej i przyjechał do Zagłębia z Warszawy.

Sosnowiec *12.X. — Skazanie b. kandydata na posła.* Sąd okręgowy w Sosnowcu skazał na trzy lata więzienia *Michała Ciszewskiego* z Zawiercia, b. kandydata z listy komunistycznej, oraz *Władysława Drabika* z Poręby, na 6 miesięcy twierdzy, za przynależność do organizacji komunistycznej i wywrotową agitację.

Sosnowiec *4.XI. — Bezbożnicy działają.* Nieznani sprawcy zwalili z postumentu i rozbili w kawałki poświęcony przed dwoma tygodniami krzyż u zbiegu dwóch ulic w mieście.

Toruń *5.VII. — Walka z komunistami.* We wsi *Komasowo* w czasie zabawy w karczmie doszło do krwawego starcia z awanturującymi się komunistami. W czasie walki zabito 5 komunistów. Wiele osób jest rannych.

Katowice *1.VIII. — Ujęcie komunistów w Katowicach i Królewskiej Hucie.* Władze aresztowały 4 agentów C.K.K.P.P., *Wincentego Aniołkowskiego, Abrahama Kagna, Stanisława Buczyńskiego, i Antoniego Lipskiego,* którzy rozwijali wywrotową działalność w 3 zagłębiach węglowych. Aresztowano również komunistę *Pawła Molandę* w Król. Hucie, który udzielał gościny aresztowanym.

Katowice *11.XI. — Władze policyjne wpadły na trop* szeroko rozgałęzionej akcji komunistycznej na G. Śląsku. Aresztowano wielu komunistów, którzy przygotowywali akcję wywrotową.

Bydgoszcz *4.X. — Drobner na widowni.* Sąd Okręgowy w Bydgoszczy skazał na 2 lata twierdzy dr. *Bolesława Drobnera,* przywódcę niezależnych socjalistów, za wystąpienie antypaństwowe na wiecu przedwyborczym w Bydgoszczy w styczniu b. r.

Nowy Sącz *11.X. — Jeszcze zamach na pociąg.* Zasądzono na obostrzone więzienie czterech mieszkańców Nowej Wsi, oskarżonych o to że podłożyli na torze do Krynicy grubą belkę, celem spowodowania katastrofy kolejowej,

Nowy Sącz *13.XI. — Aresztowano 36 komunistów* za akcję antypaństwową w Związku Młodz. komunistycznej, w organizacji M. O. P. R., w partji komunistycznej. Wykryto tajną drukarnię.

Przemyśl *6.X. — Aresztowano Iwachowa Mikołaja* z Brzeżan, który się podawał za *Henryka Kachlera,* wysłannika partji komunistycznej Niemiec. Iwachow starał się bezskutecznie przedostać na terytorjum sowieckie.

Stanisławów *20.X. — Proces ruskich wywrotowców,* Trybunał orzekający stanisławowskiego sądu karnego zasądził Jana Hołuba, Iwana Czepycha (właściciela księgarni „Bystrycia"), Wasyla Stanikiewicza i Aleksandra Michajłowicza, oskarżonych o przeciwpolską zmowę i współpracę szpiegowską w celu oderwania Małopolski Wsch. do Ukrainy Sowieckiej.

Śniatyn *6.X. — Zamach na wodociąg.* Nieznani sprawcy rozbili wejście do zbiornika wodociągu, znajdującego się o 3 km. od miasteczka Śniatyn na pograniczu Rumunji i wypuścili z niego wodę. — Śniatyn został pozbawiony wody.

Między stacjami kolejowemi *Matyjowice* a *Zabłotów*, na linji Lwów — Śniatyn, nieznani sprawcy ułożyli na torze kolejowym ogromny zwał kamieni. Pociąg osobowy, idący w kierunku Śniatyna uderzył z olbrzymią siłą o przeszkodę. Nikt z pasażerów nie odniósł szwanku.

Lwów *31.VIII. Komuniści w „Narodnim Domu“.* Władze policyjne wkroczyły do lokalu *„Domu Narodniego“* przy ul. Krakowskiej 17, gdzie odbywały się tajne obrady komunistów ukraińskich w sprawie urządzenia t. zw. „dnia młodzieży komunistycznej“, wyznaczonego na 2.IX. b. r. Aresztowano 37 osób.

Lwów *28.VIII. Agent komunistyczny na wolności.* Do Przemyśla przybył b. poseł komunistyczyny *Stanisław Łańcucki*, powtórnie wypuszczony z więzienia w Warszawie. Łańcuckiego, „kawalera“ orderu „czerwonego sztandaru“, należałoby otoczyć bardzo troskliwą opieką...

Lwów *10.VIII. Znowu hula sowiecka straż graniczna...* Na granicy polsko-sowieckiej, na stronie polskiej został postrzelony przez sowiecką straż graniczną obywatel polski *Dawid Czerowaj.*

Lwów *1.X. — Afera szpiegowska.* Policja zlikwidowała szajkę szpiegowską, która prowadziła swą akcję w powiatach, położonych nad Zbruczem, na granicy polsko-sowieckiej. Na czele szajki stał niejaki *Zarybski* z Krasnego. Akcją kierował z za kordonu oficer sowiecki *Zieliński* b. porucznik austryjacki, następnie oficer sztabu ukraińskiego, pochodzący z pod Rawy Ruskiej. Aresztowano 29 szpiegów.

Czortków *13.XI. — Skazanie szpiegów.* Sąd Okręgowy skazał *Lesława Pietrzykowskiego,* słuchacza medycyny we Lwowie, na 5 lat ciężkiego więzienia, oraz *Adolfa Blankicza* z Warszawy, na 6 lat c. więzienia — za szpiegostwo na rzecz Rosji sowieckiej.

Białystok *28.VIII. — Jeszcze jeden proces.* Sąd Okręgowy w Białymstoku rozpatrywał sprawę *Benjamina Szustera, Ryfki Szużarskiej, Cyryli Szachnowicz i Belki Kańczuk* z art. 102 K. K. o zorganizowanie w dniu 4.IX. ub. r. pochodu młodzieży komunistycznej w Białymstoku. *Szustera* skazano na 6 lat c. więzienia. Szuster został poprzednio w wielkim procesie białostockiej młodzieży komun. skazany na 4 lata c. więzienia.

Białystok *19.X.* Sąd Okręgowy w Białymstoku skazał *Jerzego Szaguna,* członka Centr. Kom. Komun. Partji „Zach. Białor.“ i sekretarza Okręg. Komitetu tejże partji w Białymstoku na 8 lat ciężkiego więzienia.

Nowogródek *4.XI.* — Dnia 27-go b. m. w Sądzie Okręgowym w Nowogródku rozpocznie się proces przeciwko 21 komunistom. Na ławie oskarżonych .zasiądzie między innymi b. poseł *Staganowicz* oraz wybitny działacz komunistyczny *Nestor Andrejak.*

Słonim *2.X. Masówka komsomolców.* W lesie obok szosy białostockiej przyłapano masówkę Okręgowego Komitetu Związku młodzieży komunistycznej. Aresztowano delegatów: powiatu słonimskiego — *Stalewicza,* stołpeckiego — *Brzozowskiego* i nowogródzkiego — *Maniszkę.*

Słonim *3.X. — Radny gminy komunistą.* Policja aresztowała radnego gminy dziewiątkowskiej, *Aleksandra Laczkę,* u którego znaleziono korespondencję, szyfry, odezwy i t. d., stwierdzające, że aresztowany był jednym z najaktywniejszych członków komunistycznej t. zw. „Partji Zachodniej Białorusi.

Głębokie *26.IX. — Za działalność szpiegowską* na rzecz S. S. S. R. skazani zostali na 1 — 6 lat ciężkiego więzienia: *Piotr Sieniawski, Antoni Bogucki, Antoni Droszkiewicz, Abram Dimensztejn, Jakób Gawrylczuk i Bronisław Sawka.*

Grodno *10.X.* — Sąd Okręgowy w Grodnie skazał za antypaństwową i komunistyczną działalność *Abrama Wassermana* na 4 lata i *Włodzimierza Łagodkę* na 2 lata ciężkiego więzienia.

Radoszkowicze *8.VII. — Sowieckie stacje podsłuchowe.* W rejonie strażnicy Radoszkowicze żołnierze K. O. P., patrolując linję graniczną, zauważyli sowiecką stację podsłuchową, którą natychmiast zniszczyli. Jest to już czwarta, w ciągu ostatnich kilku tygodni, znaleziona sowiecka stacja podsłuchowa.

Zabiełowicze *17.VII. — Znowu porwanie żołnierza polskiego.* Na pograniczu polsko-sowieckiem w rejonie Zabiełowicze, na odcinku Pobratymcze patrol sowiecki porwał stojącego na posterunku żołnierza K. O. P. — *Pawliszewskiego.* Co na to nasze władze?...

Wilno *13.VII. — G. P. U. w Polsce.* Włościanin *Witold Dańkowicz* przyczynił się do wykrycia szeroko rozgałęzionej komunistycznej organizacji szpiegowskiej. Dnia 12. VII Dańkowicz został w skrytobójczy sposób zamordowany przez komunistów. Cześć pamięci, poległego za wolność Polski!

Wilno *19.VII. — Wywrotowcy komunistyczni.* Sąd Okręgowy w Wilnie rozpatrywał sprawę grupy komunistów, która prowadziła akcję wywrotową *na terenie związków zawodowgch.* Są to: *Wacław Olejniczak,* sekretarz związków zaw., *Lejzer Brudner, Josel Strumf, Franciszek Grochowski, Igła Wejner, Kazimierz Misiuro i Mera Skorkowicz, vel Porewoskin.* Sprawa została odłożona. Oskarżonych broni adw. *Honigwill* z Warszawy.

Wilno *22.VII. — Banda szpiegowska.* W rejonie *Chocieńczyc* na pograniczu polsko-sowieckiem, przyłapano bandę szpiegowską, na której czele stał niejaki *Michał Czargow.* Śledztwo ujawniło że Czargow otrzymywał rozkazy bezpośrednio z Mińska. Na rozkaz z Mińska został zamordowany również jeden z członków bandy *Stanisław Kwiatkowski,* któremu niezupełnie dowierzano.

Wilno *28.VIII. — Szpiegostwo w wojsku.* Wojskowy Sąd Okręgowy w Wilnie skazał kaprala *Wierzchnickiego* z 23 p. uł. na 10 lat ciężkiego więzienia za kontakt ze szpiegami sowieckimi.

Wilno *12.IX. — Szpiegostwo.* Za zbrodnię szpiegostwa zostali skazani na więzienie wzgl. dom poprawy od 3—4 lat *Stefan Baran, Aleksander i Józef Klimuntowicze, Józef i Olga Razumowicze,* bliscy współpracownicy posła *Stanisława Ballina,* który zbiegł za granicę przed rozprawą sądową. Żonę Ballina uniewinniono. Bronił *adw. Śmiarowski.*

Wilno *23.X. — Agenci G. P. U.* Zostali aresztowani agenci *G. P. U.* z Mińska, niejaki *Selech i Kabyczkin,* którzy utrzymywali ścisły kontakt z władzami G. P. U. w Mińsku i przebywali w Wilnie w celach szpiegowskich.

Z więzienia w *Głębokiem* zbiegli trzej znani działacze komunistyczni *Wołoszewicz, Szyniewski i Morzej.*

Wilno *27.X. — „Centralny Komitet Partji Komunistycznej Zachodniej Białorusi“.* W wileńskim Sądzie Okręgowym toczyła się sprawa przeciw 10 członkom C. K. P. K. Z. B. za działalność antypaństwową. Podajemy nazwiska oskarżonych: *Heller Chaim, Dodziuk Benjamin, Szwarc vel Kapłan Szołom, inż. Cwietkow Piotr, Kenigsberg Pejsach, Segal Judel, Chajet Abram, Adin Mera, Berg Czesław, Krawiec Mojżesz.* Siedmiu oskarżonych skazano na ciężkie więzienie od 4—10 lat, trzech zaś uniewinniono. Obronę wnosili adwokaci: *Petrusewicz, Okręt, Czernichow, Andrejew, Duracz i Dąbrowski.*

Wilno *3.X. — Komsomolskie manifestacje.* Za udział w burzliwej manifestacji komunistycznej w Wilnie zostali skazani od 10 mies. do 6 lat ciężkiego więzienia; *Izaak Wincuńki, Dawid Labkowski, Chaim Szeps, Jankiel Goldański, Josel Goldański, Mowsza Głazman, Josel Rudnicki, Pesia Kac, Morduchaj Kociak.* Obronę wnosili adw. *Petrusewicz, Czernichow, Smilg i Frydman.*

Wilno *4.X. — Znowu G. P. U. w Wileńszczyźnie.* W Wilnie aresztowany został b. oficer armji carskiej *Łoktik,* który był wysłannikiem G.P.U. Aresztowany odrywał rolę prowokatora i utrzymywał kontakt z niejakimi

Myślinem i Baranowiczem, wysiedlonymi niedawno z granic Polski oraz z bojową organizacją antybolszewicką, noszącą nazwę „Bractwa Ruskoj Prawdy".

Wilno *18.X.* — *Proces Małej Hromady.* Sąd Okręgowy w Wilnie rozpatrywał sprawę t. zw. Małej Hromady, do której należało 35 osób oskarżonych z art. 102 cz. I, za przynależność do t. zw. „Komunistycznej Partji Białorusi Zachodniej", przejawiającej swą działalność na terenach powiatów Mołodeczańskiego, Oszmiańskiego i Wołożyśskiego w latach 1921—26. Za udział w spisku zostali skazani od 4 lat do 1 r. 8 m. cięż. więz.: *Siewaszkiewicz Szym., Wysocki Teod., Nowak Jan, Posoch Winc., Bondarewicz Mak., Monit Baz., Żalewicz Mak., Bałysz Piotr i Paweł.* — Na twierdzę od 1 r. 8 m. do 6 m.: *Sulżycki Dyw,, Leśkieć Teod., Sulżycki Jak., Rusak Al., Wojtko Kir., Budaj Mar., Pawlukiewicz Paw., Żalewicz Teod., Sapacz Proch., Bielko Piotr, Kochanowski Józ., Mogilnicki.* Pozostali zostali zwolnieni. Obronę wnosili adw.: *Duracz, Szyszkowski, Czernichow, Miller, Sienkiewiczówna, Jankowski, Olechnowicz, Krajeski i Tesfoje.*

Wilno *30.X.* — *B. Poseł Szapiel.* Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok na b. posła *Szapiela* skazanego przez Sąd Okregowy na 6 lat cięż. więzienia z art. 102 za działalność antypaństwową.

Policja nasza dzielnie walczy z planową ofensywą bolszewizmu na Polskę. W czasie tej walki, a częściowo też w walce z bandytyzmem, *poległo na naszym froncie wewnętrznym 461 policjantów,* w ciągu 10 lat naszej niepodległości.

Cześć ich pamięci!... Musimy jednak poza słowami uznania, łatwemi do wypowiedzenia, zdobyć się na rzecz znacznie trudniejszą: na pomoc naszej policji w dziele obrony Państwa przed atakami wrogów. Polski policjant, pełniący ciężką, lecz zaszczytną służbę, winien mieć świadomość, że za nim stoi całe społeczeństwo.

IV. Centralne Biuro Porozumienia Organizacyj współdziałających w zwalczaniu komunizmu.

Wzrastające w Narodzie zrozumienie niebezpieczeństwa komuno-bolszewizmu, atakującego Polskę od wewnątrz, lecz według wskazówek płynących z Moskwy — doprowadziło do powstania instytucji o powyższej nazwie. W skład *Centralnego Biura* wchodzą delegaci 35 dużych organizacyj społecznych, stojących na stanowisku bezwzględnej walki z wywrotową i rozkładową robotą agentów Międzynarodówki komunistycznej.

Zadaniem Centralnego Biura jest: koordynowanie antykomunistycznej pracy polskich organizacyj, ułatwianie tej pracy przez dostarczanie odpowiednich materjałów i wskazówek, organizowanie szerokiej akcji propagandowej, organizowanie kursów antykomunistycznych etc.

Centralne Biuro posiada swój organ oficjalny, którym jest nasz miesięcznik. Sprzymierzona jest z Biurem placówka wydaw-

nicza: „Dobra Prasa“, której liczne broszury i ulotki znane są już w całej Polsce.

Organizacje i osoby, pragnące współdziałać w pracach Centralnego Biura, lub chcące uzyskać informacje w zakres prac Biura wchodzące, proszone są o zgłaszanie się (ew. listownie) do lokalu Biura: *Warszawa, ul. Widok Nr. 5 m. 1.* Sekretarjat czynny od 16 do 18 godz.

Wszelkie wpłaty i ofiary należy wnosić *do P. K. O. na Nr. 14.738 Administracja „Walki z bolszewizmem“, dla Centralnego Biura.*

Komuno-bolszewizm jest światową konspiracją wywrotową, zorganizowaną na naukowych podstawach i obficie zasilaną pieniędzmi. Każdy wyobraża sobie, że zna dobrze komuno-bolszewizm. W rzeczywistości jednak ogół *nie zna* ani jego prawdziwych celów i metod postępowania, ani też ogromu i powagi niebezpieczeństwa, zagrażającego całemu światu chrześcijańskiemu. Polskę tylko zgodny i zdecydowany wysiłek Polaków skutecznie obronić może. Niech więc każdy, w miarę sił i możności, do wspólnego dzieła i swój czyn dołoży.

V. Drogi bolszewizowania inteligencji.

W zeszycie IV (wrzesień 1927 r.) *Walki z bolszewizmem* ogłosiliśmy szczegóły akcji Kominternu na terenie międzynarodowym, prowadzonej w celu opanowania i zbolszewizowania inteligencji. Pozatem podaliśmy w poszczególnych zeszytach szereg notatek i wiadomości z tej dziedziny. Obecnie umieszczamy szkic, uogólniający i wyjaśniający wszechświatową działalność organizacyj, uzależnionych i kierowanych przez Komintern i zdążających rozmaitemi drogami do przerobienia inteligencji wszystkich narodów na powolnych wykonawców wywrotowych idej III Międzynarodówki.

Sowiety przeciwko cywilizacji.

Na początku 1927 roku znany publicysta angielski opublikował pod pseudonimem *Augur* cenną pracę p. t. „Sowiety przeciwko cywilizacji”. Praca ta była aktem oskarżenia przeciw Sowietom, aktem opartym na dziesięcioletniem doświadczeniu.

Myśl przewodnią autora dałoby się streścić w następujący sposób: zasady Moskwy są bezwzględnem przeciwstawieniem zasadom Europy zachodniej, ściślej zaś biorąc, zasadom cywilizacji wogóle. Pozostaje więc do wyboru: albo przyjąć zasady bolszewizmu, albo pozostać wiernym cywilizacji zachodniej, broniąc ją przeciwko wszelkim zakusom komunistycznego wschodu.

Musimy stwierdzić jednak, że ustrój bolszewicki przetrwał już w Rosji lat dziesięć i został uznany przez cały szereg państw; inne znów poprzestały tylko na bardziej luźnym kontakcie z sowietami.

Największe niebezpieczeństwo dla cywilizacji zachodniej w tem osobliwem współżyciu przedstawia okoliczność, że liczni reprezentanci „elity“ świata politycznego, artystycznego i inteligencji zawodowej, pozostają w ścisłych stosunkach z sowietami i podają się za wyznawców bolszewickiego ustroju.

Komintern, zorjentowawszy sie szybko, jak wielką wagę posiada dla jego polityki międzynarodowej wejście w ścisły kontakt z tymi właśnie przedstawicielami „elity“ świata cywilizowanego, skorzystał z takich nastrojów, by narzucić narodom zachodu misternie skonstruowany aparat stopniowej bolszewizacji społeczeństwa. Era marzeń Kominternu o wszechświatowej rewolucji komunistycznej za pomocą przewrotów, opartych li tylko na proletarjacie, minęła już bezpowrotnie. Kierownicy komunizmu zrozumieli, że na zachodzie mogą dać pożądany rezultat zupełnie inne metody niż w Rosji, że należy zacząć rozkładać społeczeństwa od góry, od sfer kierowniczych.

I znaleźli dla swej pracy w wielu wypadkach grunt bardzo podatny.

Wojna światowa doprowadziła do utraty równowagi wewnętrznej nawet umysły najbardziej zrównoważone. Zawarty pokój nie usunął wszystkich niedomagań i nie złagodził licznych nieporozumień. Takie załatwienie sprawy nie mogło wprowadzić ładu i spokoju, tak w życiu politycznem, jak i intelektualnem.

Chaos różnorodnych kierunków pacyfistycznych i międzynarodowych, jak również rozmaite tendencje filozoficzne, dążące w czasie trwania wojny światowej do znalezienia wyjścia z nader zawikłanej podówczas sytuacji, pozostały pomimo ukończenia wojny, w stanie pierwotnym, nie znajdując sposobu zapewnienia światu ogólnego bezpieczeństwa. To poszukiwanie nowych form współżycia ludów zostało zaskoczone zjawieniem się na wschodzie krwawej łuny bolszewizmu. I gdy jednym się zdawało, że znaleźli prawdę i zbawienie w filozofji eurazjanizmu lub pokrewnych kierunkach, inni ulegli odrazu różowym obiecankom teorji Marksa, nie zdając sobie sprawy z fałszu i podstępu rzekomo humanitarnych doktryn komunistycznych. I ten atut, trzeba przyznać, Komintern wykorzystał znakomicie. Rzuciwszy na zachód głęboko i subtelnie obmyślany system agitacyjno-propagandowy z jednej strony, z drugiej zaczął operować prowokacją i przekupstwem, ściągając siłą i gwałtem dla tego celu z niewolnicze-

go ludu rosyjskiego ogromne sumy i pogrążając go w coraz to większą nędzę moralną i materjalną.

W akcji tej, jak to już pisaliśmy we wrześniowym zeszycie 1927 r., Komintern ma dwa zasadnicze cele:

Pierwszy, to wytworzenie w ogniskach życia umysłowego narodów cywilizowanych: a) prądów bolszewickich, b) atmosfery pozbawionej woli zdecydowanego oporu przeciwko tym prądom.

Drugi, to oddziaływanie na młode pokolenia za pośrednictwem kół nauczycielskich.

Celom tym służą cztery międzynarodówki oraz szereg pomocniczych komitetów i stowarzyszeń o zakresie międzynarodowym: [1])

1. W. O. K. S. czyli Towarzystwo dla utrzymywania stosunków kulturalnych z zagranicą [2]).
2. Międzynarodówka Pracowników Oświatowych [3]).
3. Międzynarodówka Czerwonej Pomocy, czyli M.O.P.R. [4]).
4. Międzynarodówka Przyjaciół S. S. S. R.

Zakres działania tych międzynarodówek ze względów praktycznych nie zawsze jest ściśle rozgraniczony, wobec czego często od dwóch lub trzech międzynarodówek poszczególna organizacja jest uzależniona.

Międzynarodówka przyjaciół S. S. S. R. powstała z podziału międzynarodówki W. O. K. S. na dwie części, przyczem i obecnie obie miedzynarodówki pracują w bardzo ścisłym kontakcie. [5])

Podany schemat organizacji międzynarodówki W. O. K. S. uwzględnia wspomniany podział tylko częściowo, lecz nie zmienia to bynajmniej postaci rzeczy.

1. *W. O. K. S.*

Szczegółowy wewnętrzny ustrój t-wa W. O. K. S. omówiliśmy we wrześniowym zeszycie r. 1927-go. Obecnie dla otrzymania całości obrazu podajemy spis sekcyj, z których się W. O. K. S. składa:

1. Biuro łączności.
2. Biuro wymiany wydawnictw.
3. Biuro prasowe i komitet redakcyjny.

---

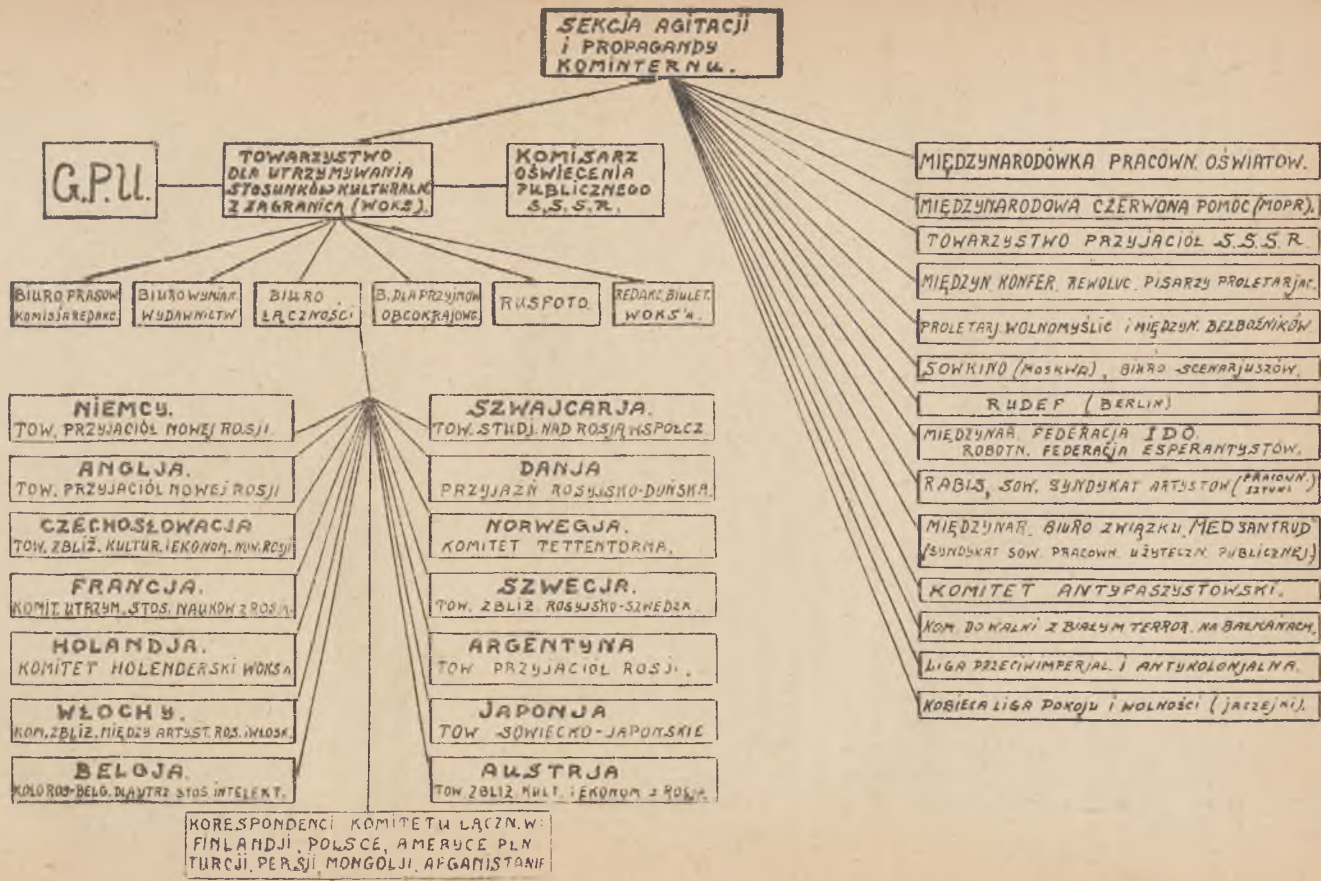
[1]) por. schemat organizacji centrali III Międzynarodówki komunistycznej w zeszycie VII (14) 1928 r. Zwracamy uwagę czytelników, że w schemacie tym nie była jeszcze uwzględniona świeżo powstała międzynarodówka przyjaciół S. S. S. R.

[2]) por. zeszyt IV 1927 r.

[3]) Szczegóły o międzynarodówce pracowników oświatowych czytelnik znajdzie w IV zeszycie 1927 r.

[4]) Szczegóły o t-wie MOPR czytelnik znajdzie w IV zeszycie 1927 r.

[5]) Do liczby międzynarodówek zostało zaliczone również Towarzystwo ateistów (bezbożników) i wolnomyślicieli.


SEKCJA AGITACJI I PROPAGANDY KOMINTERNU.
G.P.U.
TOWARZYSTWO DLA UTRZYMYWANIA STOSUNKÓW KULTURALN. Z ZAGRANICĄ (WOKS).
KOMISARZ OŚWIECENIA PUBLICZNEGO S.S.S.R.
BIURO PRASOW. KOMISJA REDAKC.
BIURO WYMIAN. WYDAWNICTW.
BIURO ŁĄCZNOŚCI
B. DLA PRZYJMOW. OBCOKRAJOWC.
RUSFOTO
REDAKC. BIULET. WOKS'A.
NIEMCY. TOW. PRZYJACIÓŁ NOWEJ ROSJI
ANGLJA. TOW. PRZYJACIÓŁ NOWEJ ROSJI
CZECHOSŁOWACJA TOW. ZBLIŻ. KULTUR. I EKONOM. MIN. ROSJI
FRANCJA. KOMIT. UTRZYM. STOS. NAUKOW Z ROSJĄ.
HOLANDJA. KOMITET HOLENDERSKI WOKS'A
WŁOCHY. KOM. ZBLIŻ. MIĘDZY ARTYST. ROS. I WŁOSK.
BELGJA. KOŁO ROS-BELG. DLA UTRZ. STOS. INTELEKT.
SZWAJCARJA. TOW. STUDJ. NAD ROSJĄ WSPÓŁCZ.
DANJA PRZYJAŹŃ ROSYJSKO-DUŃSKA.
NORWEGJA. KOMITET TETTENTORMA.
SZWECJA. TOW. ZBLIŻ. ROSYJSKO-SZWEDZK.
ARGENTYNA TOW. PRZYJACIÓŁ ROSJI.
JAPONJA TOW. SOWIECKO-JAPOŃSKIE
AUSTRJA TOW. ZBLIŻ. KULT. I EKONOM. Z ROSJĄ.
KORESPONDENCI KOMITETU ŁĄCZN. W: FINLANDJI, POLSCE, AMERYCE PŁN. TURCJI, PERSJI, MONGOLJI, AFGANISTANIE
MIĘDZYNARODÓWKA PRACOWN. OŚWIATOW.
MIĘDZYNARODOWA CZERWONA POMOC (MOPR).
TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ S.S.S.R.
MIĘDZYN. KONFER. REWOLUC. PISARZY PROLETARJAC.
PROLETARJ. WOLNOMYŚLIC. I MIĘDZYN. BEZBOŻNIKÓW
SOWKINO (MOSKWA), BIURO SCENARJUSZÓW.
RUDEF (BERLIN)
MIĘDZYNAR. FEDERACJA IDO. ROBOTN. FEDERACJA ESPERANTYSTÓW.
RABIS, SOW. SYNDYKAT ARTYSTÓW (PRACOWN. SZTUKI)
MIĘDZYNAR. BIURO ZWIĄZKU MEDSANTRUD (SYNDYKAT SOW. PRACOWN. UŻYTECZN. PUBLICZNEJ)
KOMITET ANTYFASZYSTOWSKI.
KOM. DO WALKI Z BIAŁYM TERROR. NA BAŁKANACH.
LIGA PRZECIWIMPERJAL. I ANTYKOLONJALNA.
KOBIECA LIGA POKOJU I WOLNOŚCI (JARZEJKI).

4. Biuro dla przyjęć obywateli zagranicznych.
5. Rus-Foto.
6. Redakcja biuletynu W. O. K. S.

Biuro łączności prowadzi akcję w całym szeregu państw, zapomocą organizacyj wymienionych w schemacie i połączonych linjami z wymienionem biurem.

Z czternastu organizacyj, wymienionych po prawej stronie schematu, trzy pierwsze (wymienione również poprzednio) zostały przekształcone na międzynarodówki, czyli organizacje obejmujące już pracę w większej ilości państw świata. Pozostałe 11 organizacyj, nie mniej ważnych, nie noszą z różnych względów nazwy międzynarodówek, jednak, ze względu na stały ich rozwój i wielkie znaczenie w dziele przygotowawczej pracy bolszewizacji inteligencji, zasługują na czujną uwagę badaczy komunizmu.

2. *Międzynarodówka Pracowników Oświatowych.*

O organizacji i taktyce Międzynarodówki Pracowników Oświatowych pisaliśmy szczegółowo w zeszycie IV-m 1927 r. Obecnie przypominamy, że międzynarodówka ta ma centralę swoją w Paryżu (ulica de la Grange-aux-Belles nr. 33) i nosi nazwę *Internationale des Travailleurs de l'Enseignement* (skrót I. T. E.). Liczy ona tysiące członków - nauczycieli najrozmaitszych narodowości, złączonych hasłem *walki klas.*

Związek zawodowy pracowników oświatowych S. S. S. R. wstąpił do I. T. E. w 1924 r. — W Polsce Międzynarodówka ta ma znaczne wpływy, co szerzej omówimy na innem miejscu.

3. *Międzynarodówka Czerwonej Pomocy,*
czyli Międzynarodowa Organizacja Pomocy Rewolucjonistom (MOPR).

O tej nadzwyczaj czynnej na wszechświatowym terenie, a w szczególności i w Polsce organizacji, informowaliśmy naszych czytelników w zeszycie II-m 1927 r. Zaznaczamy, że M.O.P.R. obchodziła uroczyście na całym świecie dn. 18 marca 1928 r. swą piątą rocznicę. Organizacja ta nosi charakter mieszany t. j. posiada w swojem łonie zarówno robotników, jak i inteligencję. Uchodząc za instytucję o celach filantropijnych, w rzeczywistości jest jedną z najszkodliwszych w szerzeniu akcji wywrotowej międzynarodówek, szczególnie zaś daje się we znaki w Polsce, gdzie pracuje w ścisłej łączności z przedstawicielstwem sowieckiego Czerwonego Krzyża. Jednem z aktualnych haseł MOPR'u jest „walka o uwolnienie więźniów politycznych w Polsce".

4. *Międzynarodówka Towarzystwa Przyjaciół S. S. S. R.*

znajduje się w ścisłym kontakcie ze wszystkiemi wymienionemi w niniejszym artykule międzynarodówkami i innemi or-

ganizacjami, i jest, do pewnego stopnia, nadbudówką nad niemi, koncentrującą elitę inteligencji i promieniującą we wszystkich kierunkach prac nieoficjalnych i półoficjalnych, prowadzonych przez Komintern.

Celem koncentracji i ujednostajnienia działalności omawianej Międzynarodówki, został zwołany w Moskwie kongres przyjaciół S. S. S. R. podczas obchodu dziesięciolecia październikowej rewolucji komunistycznej w roku bieżącym. Na kongresie tym była reprezentowana bolszewicka inteligencja całego świata cywilizowanego. Ogółem było delegatów 950, z których: 18 uczonych, 10 artystów-malarzy, 11 doktorów, 5 nauczycieli, 7 inżynierów, 27 pisarzy, 27 dziennikarzy, 12 adwokatów i t. d. Wśród obecnych tylko 15% członków należało oficjalnie do partji komunistycznej. Między innemi były reprezentowane na tym kongresie organizacje: *Liga Praw Człowieka, Liga Antymilitarystyczna, M.O.P.R.* etc. Do „biura ugrupowań intelektualnych" zostali wybrani *Sun-Cin-Lin, Diego de Reverra, Henryk Barbusse;* do Ligi Antyimperjalistycznej *Ejo-Han-Sin;* do biura prasowego *Hej Jagłom, Vaillant-Couturier, Scott Nearing, Siewert, Fitzpatrick, de Rivera.*

Dnia 27 maja b. r. rozpoczął się tygodniowy kongres tejże Międzynarodówki w *Kolonji.* Na kongresie przewodniczył *Lawther,* sekretarz sekcji angielskiej przyjaciół S. S. S. R. i członek *Labour Party Independant.* Reprezentowane były następujące kraje: Anglja 6-u delegatów, Francja 4-ch, Belgja 1, Szwajcarja 1, Czechosłowacja 1, Austrja 2, Niemcy 13 i pozatem szereg przedstawicieli organizacyj bolszewizujących.

Kongres zorganizował *biuro wykonawcze,* któremu dał następujące dyrektywy:

1. — Wydawanie biuletynu informacyjnego, który będzie uwzględniał następujące sprawy: a) krótkie, charakterystyczne informacje o S.S.S.R. b) komunikaty i wyjaśnienia o wszystkich wypadkach, dotyczących wogóle przygotowań wojennych, w szczególności zaś przygotowań do wojny z S. S. S. R.; c) dementowanie fałszywych (czytaj: prawdziwych, przyp. red.) informacyj o S. S. S. R.; d) komunikaty i wyjaśnienia o wszelkich faktach, dotyczących walki przeciwko niebezpieczeństwu wojny, zaprzeczanie kłamstwom organów pacyfistycznych, agitacji i propagandzie pseudo - pacyfistycznej (Liga Narodów, II Międzynarodówka i t. d.).

2. — a) Ustalenie kontaktu między wszystkiemi grupami i organizacjami, które były reprezentowane na pierwszym kongresie, za pomocą wymiany korespondencji; b) ustalenie łączności ze wszystkiemi organizacjami, które mogą się przyczynić do obrony S.S.S.R.

3. — Nawiązanie bezpośredniego kontaktu ze wszystkiemi organizacjami międzynarodowemi i narodowemi (w szczególności w kolonjach i półkolonjach), które prowadzą walkę przeciwko imperjalizmowi i wojnie.

4. — Nawiązanie kontaktu ze wszystkiemi organizacjami związków zawodowych o zabarwieniu narodowem i międzynarodowem, które grupują robotników zatrudnionych w przedsiębiorstwach, związanych z przygotowaniami wojennemi (robotnicy transportowi, przedsiębiorstw amunicyjnych i t. d.).

Dokument ten niezbicie dowodzi, jak rozległe plany ma Międzynarodówka Przyjaciół S.S.S.R. i jak głęboko stara się zapuszczać korzenie we wszelkie dziedziny życia społecznego narodów. Nadmieniamy, że punkt 3 przytoczonej uchwały dotyczy również spraw mniejszości narodowych we wszystkich państwach, walka zaś „przeciwko imperjalizmowi i wojnie" wyraża się w należeniu do *Ligi Antyimperjalistycznej*, czyli w bezpośredniem uzależnieniu się od poczynań Kominternu. Punkt ten jest znamienny dla naszych stosunków w województwach wschodnich i powinien być wzięty pod uwagę przez nasze władze, przy normowaniu współżycia z mniejszościami narodowościowemi na wschodzie Rzeczypospolitej. Również na punkt 4-y uchwały powinny zwrócić baczną uwagę naczelne władze związków zawodowych, by nie dopuścić agentów Kominternu do konspiracyjnej pracy wywrotowej.

5. *Międzynarodowa konferencja rewolucyjnych pisarzy proletarjackich.*

W czasie październikowych uroczystości w Moskwie (1928 r.) odbyła się również konferencja „rewolucyjnych pisarzy proletarjackich" pod przewodnictwem Łunaczarskiego, komisarza ludowego (ministra) do spraw oświaty. Rezultatem tej konferencji było zorganizowanie t. zw. *Międzynarodowego biura pisarzy proletarjackich i rewolucyjnych.* Oprócz przedstawicieli literatów S.S.S.R. w konferencji tej wzięli udział delegaci Niemiec, Francji, Holandji, Czechosłowacji, Węgier, Norwegji, Szwecji, Danji, Ameryki Północnej, Meksyku, Afryki wschodniej brytyjskiej, Polski[1]) i Rumunji. Konferencja poleciła pisarzom wszystkich krajów nawiązać bardziej ścisły kontakt w współpracy z biurem międzynarodowem. Oficjalne sowieckie towarzystwo wydawnicze „Gosizdat" zobowiązało się wydawać *czasopismo*, redagowane przez biuro, prócz tego *almanach literacki* w języku francuskim i niemieckim dwa razy do roku. Są przewidziane specjalne *subsydja* Kominternu dla zabezpieczenia rozwoju literatury komunistycznej we wszystkich krajach. *Prezydjum biura,* które jednocześnie jest komitetem redakcyjnym, składa się z następujących osób: *Łunaczarskij, Auerbach, Bela Iljes* (S.S.S.R.); *Vaillant-Couturier, Barbusse* (Francja); *Johannes Becher* (Niemcy); *Freeman* (Ameryka); *Weisskopf* (Czechosłowacja); *Panaït Istrati* (Rumunja); *Ture Laroan* (Szwecja).

Rząd Sowiecki stale organizuje wyjazdy uczonych i literatów bolszewickich do państw zachodnich, by tą drogą na-

---

[1]) Niezmiernie ciekawą sprawą byłoby ustalenie, kto z polskich literatów brał udział w tej konferencji. Redakcja uprzejmie prosi czytelników o łaskawe nadsyłanie informacyj, dotyczących tej sprawy.

wiązywać ścisły kontakt z pisarzami i organizacjami, będącymi na żołdzie Kominternu, lub sprzyjającymi ustrojowi komunistycznemu. Dziwić się należy, że władze państw zachodnich udzielają pozwolenia na wjazd tym niedwuznacznym agentom wywrotowym, jak to miało również miejsce i w Polsce, gdzie niestety prosperują „Pen-Cluby", przyjmujące uroczyście podejrzane indywidua w rodzaju Majakowskiego lub Erenburga. Tym wszystkim, którzy nie są w stanie zrozumieć, jaki niepożądany wpływ może wywierać utrzymywanie kontaktu z organizacjami „literacko - naukowemi" w S.S.S.R. i tym, którzy widzą w Rosji Sowieckiej „wolną, odradzającą się literaturę", radzimy zapoznać się z artykułem p. t. „Romain Rolland zdemaskowany", umieszczonym w III (10) zeszycie *Walki z bolszewizmem* r. b. Przekonają się oni, jaki jest los w S.S.S.R. poetów i literatów, Paszukanisa, Gumiłowa, Blocha, Essenina, Sołoguba i wielu innych, którzy nie mogli się zgodzić z fałszem i podłością rządu sowieckiego.

6. *Wolnomyśliciele proletarjaccy i Międzynarodówka bezbożników.*

Międzynarodówka wolnomyślicieli i bezbożników została założona w 1925 r. z centralą w Wiedniu. Na pierwszych kongresach w Wiedniu i w Teplitz były reprezentowane stowarzyszenia wolnomyślicieli S.S.S.R. (145.000 członków), Niemiec (120.000 czł.), Austrji (100.000 czł.), Czechosłowacji (14.000 czł.) i wiele innych. W chwili obecnej Międzynarodówka ta niezawodnie liczy o wiele więcej członków. Międzynarodówka Wolnomyślicieli walczy z wszelkiemi przejawami religji i nacjonalizmu, traktując taką robotę, jako jeden ze środków wywołujących walkę klas i doprowadzających w swym ostatecznym rezultacie do światowej rewolucji. Bliższe informacje o tym ruchu czytelnicy znajdą w zeszycie II-m 1927 r., I (8) i II (9) 1928 r. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że różne organizacje w Polsce jak naprz. *sekty teozofów* (zeszyt V (12), str. 11 *Walki z b.), gminy bezwyznaniowe, stowarzyszenie proletarjackich wolnomyślicieli* (organ *„Myśl"), „burżuazyjnych" wolnomyślicieli* (organ *„Życie Wolne"* R. Minkiewicza) oraz cały szereg pisemek, jak *„Polska Wolność"* (red. Tad. Wieniawa Długoszowski), *„Dźwignia"* (dotychcz. red. Witold Wandurski zbiegł przed sądem)[1]) i wiele innych, walczących z religją i duchem narodowym, w większym lub mniejszym stopniu torują drogę wszechświatowej akcji Kominternu. Rezultaty tej akcji w obecnej chwili dają się zauważyć na każdym kroku. Liczne notatki w naszym miesięczniku o świętokradczych

---

[1]) Do pism tych należy również obecnie zaliczyć i „Wiadomości Literackie".

usuwaniach krzyżów w szkołach, szpitalach, magistratach, zwyrodniałych wybrykach domorosłych bezbożników, są najoczywistszym tego dowodem. Tylko stanowczy opór społeczeństwa może położyć kres tym wystąpieniom.

7. *Sowkino (Moskwa), Biuro scenarjuszów i Rudef (Berlin).*

Jedną z najniebezpieczniejszych broni propagandy bolszewickiej wśród inteligencji jest bezsprzecznie kinematografja. Jak donosiliśmy w zeszycie I (8) 1928 r., sowiecka wytwórnia filmowa „*Sowkino*" pracuje w ścisłym kontakcie z niemiecką „*Derufą*" lub „*Rudef*". W zeszycie IV-m 1927 r. podaliśmy obszerny wykaz filmów propagandowych, nakręcanych dzięki berlińskiej sekcji kinematograficznej M.O.P.R. Obrazy te wyświetlane są prawie we wszystkich krajach bez przeszkód, za wyjątkiem Anglji, gdzie cenzura jest nieprzejednana. We Francji „*Stowarzyszenie przyjaciół Spartacusa*" wyświetla wszystkie nowe kreacje komunistyczne, przyczem *l'Humanité* reklamuje każdy z tych obrazów. Największem rozpowszechnieniem cieszą się filmy sowieckie w Niemczech, gdzie następujące organizacje zajmują się wyświetlaniem: 1) *Volksverband für Filmkunst*, 2) *Volkesfilmanmeinschatz*, 3) *biuro fotograficzne Pfé.*

W Polsce cenzura w stosunku do filmów sowieckich lub o tendencjach komunistycznych odnosi się z pobłażaniem, wobec czego wiele obrazów, które powinny być zakazane, są wyświetlane w kinach stołecznych i prowincjonalnych.

8. *Międzynarodowa Federacja Ido i Robotnicza Federacja Esperantystów.*

W zeszycie II (19) 1927 podaliśmy szereg informacyj o roli esperanto i ido w ułatwianiu propagandy wywrotowej Kominternu wśród inteligencji. Wspomnieliśmy o stowarzyszeniu noszącem nazwę *Komunista Ido Federaro Internationa*, zwanem w skróceniu *Kifintern* i o zrzeszeniu *Laborista Ido Uniono.* Komunikowaliśmy również o *Robotniczej Federacji Esperantystów*, w której wybitną rolę odgrywa kilkakrotnie już przez nas cytowany komunizujący pisarz francuski H. Barbusse. Obecnie miesięcznik *La Vague Rouge* w numerze 21 b. r. ogłasza niezmiernie ciekawe dane co do stowarzyszenia noszącego nazwę *Sennacja Asocio Tut mondo* (S. A. T.) czyli *Międzynarodowa Asocjacja Beznarodowców.*. Stowarzyszenie to liczy około 7.000 członków w 37 państwach świata. Pozornie stowarzyszenie to służy tylko dla celów propagandy esperanta, jednak po dokładniejszem zbadaniu ujawniają się w jego działalności wyraźnie tendencje szerzenia komunizmu zapomocą tłumaczenia i rozpowszechniania dzieł bolszewic-

kich pisarzy i propagandy idei beznarodowościowej czyli międzynarodowej.

Założycielem S. A. T. jest niejaki E. Adam, zamieszkały w Paryżu (14, avenue de Corbéra XII-e). Przed pięciu laty Adam zmienił swe nazwisko na E. Lanti, ogłosiwszy w gazetach o śmierci E. Adama. Komitet wykonawczy S. A. T., złożony z 4 francuzów, 2 niemców i jednego obywatela S.S.S.R., ma stałe miejsce pobytu w Paryżu (23 rue Boyet), zaś sekretarjat administracyjny tego stowarzyszenia urzęduje w Lipsku, gdzie są skoncentrowane również wszelkie wydawnictwa esperanckie. W Paryskiej centrali S. A. T. odbywają się jedynie zebrania prywatne komitetu wykonawczego. W specjalnych ulotkach rozdawanych tylko ludziom zaufanym S. A. T. zawiadamia, że: „mając na uwadze poważne motywy, które łatwo można odgadnąć, stowarzyszenie nie posiada stałego oficjalnego lokalu, nie może również ujawnić prywatnego adresu sekretarza. Wobec tego, dla wejścia w kontakt ze stowarzyszeniem należy... i t. d." Dokument ten wyraźnie mówi o nielegalności pracy prowadzonej przez S. A. T. i protegowanej przez agenta bolszewickiego profesora *Alberta Einsteina*, o którym ogłosiliśmy dokumenty w zeszycie IV (11) 1928 r. demaskujące jego komunistyczną działalność i przez *Edw. Herriot* prezydenta Ljonu i francuskiego ministra oświecenia publicznego, który patronuje na kongresach S. A. T.

O charakterze działalności S. A. T. wyraźnie mówią same za siebie następujące wydawnictwa S. A. T. w języku esperanto: ***Manifest komunistyczny; Dokumenty komunizmu; A. B. C. komunizmu; Precz z neutralnością; Biblja ziemska; Czerwone i białe; Psychologja płci; Państwo i Rewolucja; Nad przepaścią (Barbusse); W imię życia! i t. d.*** Tytuły te komentarzy nie potrzebują.

Z pośród licznych publikacyj i czasopism S. A. T., wydawanych w języku esperanckim, wymieniamy najbardziej charakterystyczne:

Sennaciulo (beznarodowiec), tygodnik występujący przeciwko „burżuazji" i „białym rządom".

Sennacia Revuo (przegląd beznarodowy), miesięcznik propagujący literaturę bolszewicką i bolszewizującą, z udziałem Henri Barbusse, Victor Margueritte, Panaït Istrati i t. d.

La Lernanto (uczeń), miesięcznik poświęcony nowym adeptom nauki języka esperanto, przygotowujący do wstąpienia do stowarzyszenia S.A.T.

S. A. T. posiada zorganizowane biuro informacyj i prasy, noszące nazwę *Esperanto-Servo.* Biuro to posiada w 30 krajach swoich korespondentów, którzy są łącznikami między S.A.T. i miejscowemi partjami komunistycznemi oraz MOPR-em i innemi organizacjami tego rodzaju. Egzystuje specjalna umowa S. A. T. z Sozialistische Arbeiter-Sport-Internationale w sprawie rozpowszechniania wydawnictw.

Dla całości obrazu przytaczamy ciekawe plany esperantystów, dotyczące nowego ustroju świata, ogłoszone w roczniku 1928 r. *(Jarlibro 1928)*. Na stronicy 3-ej tego rocznika znajdujemy alegoryczny rysunek i napis: „*S. A. T. wznosi swój sztandar ponad granicami, które powinny być starte*[1])".

Świat cały, według tych planów, powinien być podzielony na 33 sektory, bez uwzględnienia zagadnień narodowościowych. Nowa mapa świata, dołączona do rocznika, ilustruje mechaniczny podział 5 części świata.

Drugim celem, do którego dąży S. A. T., jest zniszczenie wszelkich wierzeń religijnych. A więc postulaty wysuwane przez S.A.T., najzupełniej zgadzają się z doktrynami komunistycznemi, są bowiem, jak widzimy, zakonspirowanem echem poczynań Kominternu. Przestrzegamy wszystkich polskich esperantystów przed tajnemi zakusami III Międzynarodówki, która pod płaszczykiem nauki języka esperanto, wciąga nieświadomych do swej akcji wywrotowej.

9. Rabis, Syndykat Sowiecki Artystów (Pracowników Sztuki).

Związek zawodowy artystów sowieckich prowadzi ogromną akcję na terenie międzynarodowym, celem utworzenia *Międzynarodowego komitetu propagandy pracowników sztuki*. W chwili obecnej związek w znacznej już mierze ustabilizował swoją sytuację międzynarodową, znajdując się w ścisłych stosunkach z wieloma organizacjami artystów krajów zachodnich. Delegaci komitetu centralnego związku zawodowego sowieckich artystów biorą udział w międzynarodowych zjazdach artystów j. np. w Berlinie w 1926 r. i w Brukseli 1925 r. jako też w konferencjach muzyków i pracowników filmowych państw Rzeszy Niemieckiej. Przegląd dwutygodniowy *Rabis*, organ związku zawodowego artystów sowieckich, wysyłany jest do wszystkich zagranicznych związków zawodowych m. in. do Australji, Afryki Południowej i Turcji. Najbardziej jednak bliskie stosunki łączą artystów sowieckich z Rzeszą Niemiecką, pomimo tarć, wynikłych z powodu niedwuznacznej agitacji komunistycznej, uprawianej przez bolszewickich artystów i muzyków na terenie organizacyj niemieckich.

W roku 1926, z inicjatywy przedstawicieli sowieckich aktorów, były wszczęte próby do stworzenia wspólnie z aktorami niemieckimi *Międzynarodówki aktorskiej*. Rokowania te jednak na razie nie doprowadziły do pozytywnych rezultatów.

---

[1]) Ciekawe jest porównanie tego motto z napisem, znajdującym się na bolszewickiej bramie tryumfalnej na granicy polsko-sowieckiej w Kołosowie: „*Proletarjat sotriot granicy wsiego mira*" (Proletarjat zetrze granice całego świata).

W roku 1926-m odbyła się w Berlinie konferencja *Związku pan-germańskiego pracowników filmu*, w której wzięła również udział delegacja sowiecka. Postanowiono zwołać w przyszłości międzynarodową konferencję pracowników filmu i stworzyć również *Międzynarodówkę kinematograficzną.*

Dziwić się doprawdy należy, że w 1925 roku na międzynarodowej konferencji *„Światowej ligi artystów sceny i cyrku"* przyjęto delegatów sowieckich na członków pomienionej ligi.

Z dalszych międzynarodowych organizacyj wymieniamy:

10. Biuro Międzynarodowe Łączności Medsantrud. (Sowiecki Syndykat pracowników użyteczności publicznej).

11. Komitety Antyfaszystowskie w wielu krajach,

12. Komitet dla walki przeciwko białemu terrorowi na Bałkanach,

13. Liga przeciwko imperjalizmowi i uciskowi kolonjalnemu i

14. Kobieca liga pokoju i wolności.

Wszystkie te organizacje pracują w ścisłej łączności i każda z nich w swoim zakresie dąży do osłabienia spoistości wewnętrznej narodów i dezorganizacji państwowych aparatów administracyjnych. W zeszycie V-m 1927 r. podaliśmy wiele szczegółowych danych, dotyczących tego rodzaju organizacyj. Wymienione komitety ligi utrzymują stałą łączność z następującemi organizacjami, które są niejako ich ekspozyturami w różnych krajach: *Hands off China, Hands off Russia, Comité pour la Syrie, Comité pour le Maroc, Liga przeciwko uciskowi kolonjalnemu* (Berlin), *Pan-amerykańska liga antyimperjalistyczna, Liga niezależności narodowej i walki z imperjalizmem* (utworzona na zjeździe w Brukseli 1927 r.), *Comité pour la défense des victimes du fascisme* (Paryż), *Liga obrony praw człowieka,* i wiele innych.

U nas w Polsce komuniści starają się podburzać rusinów i białorusinów, wywołują antagonizmy, podsycają i finansują nacjonalizmy, dążenia separatystyczne i odśrodkową akcję mniejszości. I dla tych to celów pracują te różne wymienione ligi i komitety pacyfistyczno-antyfaszystowskie, które często stwarzają fikcyjne nieporozumienia, by później krzyczeć na cały świat o rzekomych prześladowaniach czy ucisku. Specjalnie wyćwiczeni są w tej kreciej antypaństwowej robocie w Polsce przedstawiciele mniejszości żydowskiej, która tłumnie bierze udział we wszystkich zrzeszeniach „polskich", służących ideologji międzynarodówki moskiewskiej.

Daliśmy zaledwie pobieżny szkic pracy Kominternu w bolszewizacji różnych warstw inteligencji świata cywilizowanego.

Niechże inteligencja polska, dla której niniejszy artykuł ogłaszamy, rozpocznie dzielną akcję, rozbijającą poczynania wrogów Polski i całego świata chrześcijańskiego. Walka ta nie jest tak trudna, jakby się zdawało. Trzeba tylko poznać drogi

działania rozkładu bolszewickiego, demaskować je i niszczyć. Wiemy bowiem, do czego ta cała robota zmierza: w Rosji bolszewicy wymordowali około 1.000.000 inteligentów, a Trocki w swej książce *„Terrorizm i komunizm“* [1]) otwarciem głosi, że gdyby komuniści dokonali przewrotu w krajach cywilizowanych, to musieliby wymordować znacznie więcej niż w Rosji inteligencji, by móc ujarzmić ciemne tłumy.

VI. Materjały do poznania stosunków szkolnych i wychowawczych w S. S. S. R.

Wiele, bardzo wiele osób z pośród inteligencji, ulegając chytrze rozpuszczanym pogłoskom, wierzy, że przynajmniej sprawy szkolne i wychowawcze są w S. S. S. R. należycie traktowane i dają pozytywne rezultaty. Dajemy poniższe głosy bolszewickie, dla należytego oświetlenia sprawy[2]).

W roku 1925 mówił *Bucharin* w urzędowem wydawnictwie bolszewickiem, że... „reformy szkolne udały się władzy sowieckiej bardziej, aniżeli reformy, czy nowy ustrój, w innych dziedzinach” (Azbuka Kommunizma § 85 str. 180[3]). Było to jednak tylko jednem z nieprzeliczonych kłamstw bolszewickich, obliczonych na naiwnych głuptasów, albo grubem omamieniem samych siebie, do jakiego bywają skłonni ciemni fanatycy.

W trzy lata po tem oświadczeniu Bucharina, odbył się zjazd WLKSM, na którym obecny dyktator Bolszewji *Stalin*, i wdowa po Leninie, *Krupskaja*, wygłosili dn. 16.V 1928 r. referaty, wyjaśniające istotny stan, osiągnięty przez szkolnictwo komunistyczne.

Więc, najpierw istotny stosunek rządu do zagadnień wykonawczych.

...„Stwierdzamy — mówiła Krupskaja (str. 7)[4]) — że robotnicy i włościanie mają wielkie zainteresowanie dla szkoły, ale partja (komunistyczna, naturalnie), ale Komsomoł... tego zainteresowania nie okazują... ponieważ partja miała dotąd co innego na głowie... zagadnienia wychowawcze były sprawą,

---

[1]) Moskwa 1925. Gosizdat.

[2]) W sprawie tej ogłaszaliśmy już materjały w zeszytach: I i IV 1927 r. oraz II (9) 1928 r. Por. też: *Zamach bolszewizmu na młodzież*, broszura, wyd. „Dobrej Prasy“, Płock 1927.

[3]) Wydanie oficjalne rządu Sowieckiego.

[4]) Powoływać się będziemy na broszury: *N. Krupskaja:* „O pracy WLKSM między dziećmi“ i *N. Stalin:* „Mowa na VIII zjeździe ogólno-organizacyjnym WLKSM“. — Wydawnictwo Młodej Gwardji, 1928.

odsuniętą na koniec...“ — tłumaczyła partję Krupskaja, a o Komsomole wydał wtedy również takie świadectwo Stalin: „Tu i ówdzie mamy w Komsomole elementy, podległe zupełnemu rozkładowi. Bezlitosna walka z nim jest konieczna. Ale weźmy pod uwagę ostatni fakt nie mającej nic wspólnego z ideą walki personalnej, która zatruwa atmosferę w Komsomole. Jakżeż to wytłumaczyć, że zwolenników Sobolewa czy Kosyrowa macie w Komsomole, ilu chcecie, a marksistów szukać trzeba ze świecą w ręku? To mówi o skostnieniu biurokratycznem góry Komsomołu”. (Stalin, Mowa str. 9).

Czego nie dopatrzy rząd, to może wziąć na siebie (przynajmniej w zakresie inicjatywy) społeczeństwo, w Bolszewji tylko ogół partji komunistycznej. Otóż, *Stalin* tak charakteryzuje stosunek tego ogółu do oświaty:

„Takich, co mają chętkę tworzyć i kierować tworzeniem, mamy do zbytu... ale ludzi, którzy *umieją* tworzyć i kierować, mamy do obrzydliwości mało, ale zato ciemnoty mamy otchłań nieogarniętą!... I gorzej nawet: mamy ludzi, którzy gotowi są wysławiać pod niebiosa nasz brak kultury. Jeżeli jesteś niepiśmienny lub nie jesteś w zgodzie z ortografją i jeszcześ dumny ze swego zacofania — toś wtedy robotnik „od warsztatu“, cześć ci i chwała! Ale jeżeliś wygramolił się z ciemnoty, nauczyłeś się czytać i umiesz to i owo — to już nie jesteś godnym zaufania, oderwałeś się od masy, przestałeś być robotnikiem! Otóż, myślę, że nie ruszymy się ani na krok, dopóki nie wygubimy w sobie tego barbarzyństwa i dzikości. Klasa robotnicza nie stanie się prawdziwym gospodarzem kraju, jeśli nie wydobędzie się z ciemnoty kulturalnej, jeżeli nie stworzy własnej inteligencji i nie opanuje i nie będzie umiała kierować gospodarstwem na podstawach naukowych...“ (Stalin, Mowa, str. 13).

Krupskaja w długiej mowie, nerwowej i chaotycznej, dała dużo materjału do poznania sprawy nauczania i wychowania młodzieży w Bolszewji.

Wskazała najpierw na cele kół „pedagogicznych“ w Sowdepji. Stwierdziła, że w partji błąka się „wiele przesądów na temat, jaką powinna być nasza (t. zn. bolszewicka) szkoła“, i przytoczyła od siebie trzy cele szkoły sowieckiej: 1) „Konieczność osiągnięcia tego, aby ***szkoła była oddzielona od kościoła, aby w szkole nie było żadnego religijnego wychowania***[1]) (str. 7), *2)* ***„przygotowanie, ugruntowanie w dzieciach realistycznego poglądu na świat, i w ten sposób: 3) ułatwienie im w dalszym ciągu zrozumienia podstaw komunizmu“*** (Krupskaja, str. 7).

---

[1]) Porównaj z tem identyczne dążenia naszych lewicowych kół pedagogicznych

Stworzono dalej program nauczania. „Trzeba przyznać, że program, który jest obecnie wprowadzony do szkół, był z początku ostro atakowany przez dawne nauczycielstwo i nawet niektórych komunistów, ale obecnie zdobył sobie, zdaje mi się, ogólne przyzwolenie... Szkoła nasza uczy czegoś zupełnie innego, aniżeli dawna szkoła...“ (Krupskaja str 8).

O następnym stopniu realizacji celów szkoły sowieckiej mówi Krupskaja w ten sposób: „Określonym rezultatem jest to, że u nas w szkołach, na wszystkich stopniach szkoły — mamy wspólne wychowanie...“ i „wielką zdobyczą, coprawda nie doprowadzoną do końca, jest to, że dla mniejszości narodowych tworzymy szkołę w języku rodzimym“ (str. 9).

Ale wszystkie te osiągnięcia są raczej teoretyczne i nie wstępują one w życie szeroko, nie dają rezultatów. Mówiąc o koniecznościach gospodarczych, przyznał Stalin, że: „ludzi, znających się na gospodarstwie rolnem, mamy tak mało, że aż obrzydliwość bierze!“ (Stalin, Mowa str. 12).

Ale Stalin poruszył tylko jedną ze specjalności. Szeroko przedstawiła stan szkolnictwa wogóle Krupskaja *„Szkoła sowiecka nie obejmuje jeszcze głowa w głowę wszystkich, całej ludności, i właśnie nie obejmuje tych warstw, które winna była objąć najpierw: dzieci biedoty, komornictwa wiejskiego, miejskiego dziadostwa, a jest to zagadnienie ważniejsze, niż się w pierwszej chwili zdawać może. I nie możemy sobie tutaj zamykać oczu na to, że istnieje eksploatacja dzieci... i to eksploatacja dość wytężona... Wszystkie te eksploatowane dzieci nie uczą się, i tak będzie dotąd, póki nie będziemy mieli obowiązkowego nauczania“* (Krupskaja, str. 9).

Eksploatacja dzieci odbywa się nietylko dlatego, że ogół ludności uprawia to niewolnictwo dzieci; i władze komunistyczne nie są obce temu systemowi. Mówi o tem Krupskaja: „Dzieci z Domów Dziecięcych często oddajemy rzemieślnikom wiejskim, chłopom... dzieci te są starsze... ale kontroli warunków, w jakich dzieci te żyją, niema żadnej... Trzeba energicznie walczyć, aby wszystkie dzieci uczęszczały do szkoły...” „Trzeba wskazać, że u nas wogóle szkoła pierwszego stopnia obejmuje tylko część dzieci; połowa dzieci od lat 8 do 11 — nie umie czytać...” konstatuje elegijnie Krupskaja (str. 10).

„Musimy sobie zdać sprawę z tego, że w chwili obecnej — mówi dalej Krupskaja — obserwujemy szereg zjawisk, które dowodzą, że w szkole toczy się zażarta walka o młodzież, a wyraża się ona w atakowaniu podstaw szkoły sowieckiej... Weźmy, np., zagadnienie nauczania. Naturalnie, należy wysilać się, aby szkoła dawała dzieciom wiedzę; po to przecie chodzą do szkoły, ale nie należy zarazem zamykać oczu na to, że hasło „nauczania” często bywa wyzyskiwane niewłaściwie. Np., walka z religją nieznacznie zaczyna znikać

z naszej szkoły; zagadnienia, rzucające światło na walkę klasy robotniczej, usuwane są zupełnie. Kiedy kto zwraca uwagę, że szkoła nie prowadzi pracy społecznej, słyszy się odpowiedź: „Więc, co? Pani jest przeciw nauczaniu?...” Taki kierunek istnieje, i słuszne hasło: „Więcej uwagi poświęcić nauczaniu!...” — jest wyzyskane, jako hasło: „Uczyć tylko gramatyki! tylko arytmetyki! Żądać zapamiętywania większej ilości faktów chronologicznych, większej ilości nazw! A treść, komunistyczna treść — to sprawa drugorzędna! Jak chłopiec podrośnie, to się jej poduczy!”

Drugi przejaw walki przeciw zasadom szkoły sowieckiej widzi Krupskaja (szczególnie na drugim stopniu szkoły) w tem, że „szkoła bardzo źle wypełnia swoje obowiązki organizowania i nauczania dzieci, organizowania się wedle zasad bolszewickich. To jest sprawa bardziej, niż niepomyślna... a przecie wszystkie dzieci winny być głowa w głowę zorganizowane... aby przeciwstawić staremu, burżuazyjnemu samorządowi szkolnemu — nowy samorząd, odpowiadający duchowi komunizmu, duchowi bolszewickiego ustroju. A do czegóż doszliśmy! Samorząd jest we wszystkich szkołach... zorganizowany jest on na wzór jakoby władz sowieckich”, ale (gdy szczegółowo kogo wypytać) „okazuje się, że samorządy ogarniają tylko część młodzieży, ***że sekcje spełniają obowiązki policji“...***

Szczególniej nieoczekiwany (z burżuazyjnego punktu widzenia, naturalnie) i komiczny jest zarzut, że „komitet naukowy samorządu (Uczkom) uważa za swój obowiązek trzymać krótko dzieci, doglądać, aby się uczyły”, a inny komitet „sankom” oburza Krupską, bo w jakiejś miejscowości uważał za swój obowiązek dawać znać kierownikowi, że dzieci nie spełniają jego poleceń... (str. 12).

Krupskaja sama zresztą wyjaśnia niezwłocznie, że oburza ją to dlatego, że jest w tem pierwiastek nadzoru, „policyjnego nadzoru”, a niema „pomocy w pracy”.

Z wyników wychowywania także nie jest referentka zadowolona. ***„Muszę stwierdzić*** — oświadcza — ***że w ostatnich czasach z tą wychowawczą pracą w szkole rzecz się ma całkiem niepomyślnie...*** (str. 13).

...W niektórych szkołach... wprowadzono cały system kar... za pewne przestępstwa—kary mniejsze, za inne — większe. Są nawet występki, za które przyjęto bić w skórę dzieci! i powstał tam stan, który musi do głębi wzburzyć nietylko komunistę, ale każdego obywatela Związku Sowieckiego; tam mówi się, że wychowawca powinien karać ucznia... Gdzież dalej dojdziemy?.. To jest nie tylko szkoła burżuazyjna, ***ale jest to szkoła niewolnicza, szkoła pańszczyźniana..***”(str. 14).

W poszukiwaniu środków zaradczych przeciw tym „przestępstwom” szkoły, szuka ona oparcia w odpowiedniej organi-

zacji młodzieży szkolnej. W pierwszym rzędzie zwraca się do komsomolców i pionierów*).

„Sądzę — mówiła — że Komsomoł i pionierzy nie mogą przechodzić spokojnie obok wszystkich zniekształceń ideału naszej szkoły, i jeśli natrafią oni na takie fakty, jak karanie dzieci, wysuwanie pewnych uczniów przed innymi, stopnie i na inne podobnie niedopuszczalne zjawiska, to muszą oni z tem wszystkiem walczyć, ponieważ w takich faktach przejawia się niewątpliwie walka między tem, co stare, i tem, co nowe...” (str. 14).

W jaki sposób wyobraża sobie Krupskaja formy tej walki, którą prowadzić ma młodzież o sowiecki duch w szkole, mogą pouczyć dalsze jej słowa: „Jeżeli weźmiemy organizację pionierów jako całość, to musimy stwierdzić, że organizacja pionierów, w całości swej czasami wyradza się w jakąś orgaganizację napółnaukową albo poprostu w klub, i nie jest tem, czem być powinna, nie jest organizacją bojową. Naturalnie, nie można sobie wyobrażać, aby organizacja z chłopców mogła stać się organizacją bojową na wzór starszych, ale trzeba podkreślić, że pierwiastki walki w formie, dostępnej dla dzieci, obowiązkowo trzeba w prowadzać... Bywa, naprz., tak, że organizacje pionierskie znoszą takie rzeczy: O jakiejś szkole jest raport, że wydaje śniadania uczniom; *w rzeczywistości dzieciaki biedoty nie dostają żadnych śniadań!* A gdzież jest organizacja pionierów? Bywa i tak, że na uczyciel przyczepia się niesprawiedliwie do jakiegoś ucznia, albo wysuwa innego na czoło, a od czego jest pionierska organizacja? Mówi się także nieraz o pracy społecznej w szkole. Szkoła oświadcza, że nie ma na ią czasu, a organizacja pionierska palcem nie ruszy! Zdaje mi się, że organizacja pionierów powinna być bardziej bojową!...” (str. 16).

Obok pracy w szkole celem pionierów jest „objąć te dzieci, które nie chodzą do szkół; objąć cały swobodny czas tych dzieci, zorganizować je...” To jest sprawa „kolosalnego znaczenia”... „W walce, jaką stoczy nasze młode pokolenie w przyszłości, rzeczą najważniejszą jest, aby najbardziej uświadomić dzieci, najmniej zabezpieczonych, jak dzieci parobczańskie dzieci robotników niewykwalifikowanych...” „A pozatem, czy organizacja pionierów powinna dążyć tylko do zaszczepienia dzieciom zasad pracy, przyzwyczajeń karności? czy winna tylko dać im szereg wiadomości? Otóż, powinna ona starać się, aby wychować z dzieci komunistów...” (str. 17).

Dopełnieniem tego głosu Krupskiej jest opinja Stalina, wypowiedziana tegoż dnia: „Teraz już nie możemy się ograniczać do tworzenia komunistycznych szeregów wogóle, umiejących gadać potrosze o wszystkiem. Dyletantyzm i wszystko-

---

*) Pionierzy — bolszewicka organizacja, dla dzieci od lat 12 do 17.

znawstwo—to obecnie kajdany dla nas. Teraz potrzeba nam bolszewików-specjalistów!.. Bez tego niema co mówić o szybkiem tempie socjalistycznego urządzenia kraju... bez tego nie można nawet mówić o tem, że dopędzimy i wyprzedzimy przodujące kraje kapitalistyczne". (Stalin, Mowa, str. 15).

Bucharin, obecny prezes Kominternu, w swej książce [1]) pisze, że sowieckie państwowe wychowanie ogarnia zaledwie... *„około 2,5%₀ dzieci w wieku od 3 do 5 lat"* (str. 183) i zaznacza, że „poza biernym oporem rodziców również złe funkcjonowanie ogródków, kącików i przychodni" na to wpływa.

Łunaczarskij w Nr. 252 sowieckiego pisma *„Izwiestja"* przyznaje: *„Jeteśmy zmuszeni zamknąć 20% naszych szkół... Nikt nie wierzy, żeby można się czegoś nauczyć w naszych* (bolszewickich) *szkołach, do tego stopnia są one kiepskie..."*

Żona Kalinina, wybitnego bolszewika, pisze w sowieckiej *„Prawdzie"* z dn. 20.V. 1927 r., *„...Chuliganizm nie zmniejszył się. Jest rzeczą niemożliwą, jak niektórzy radzą, zamknąć wszystkie dzieci w obozach koncentracyjnych..."*

A w bolszewickiej *„Krasnoj Gazietie"* w Nr. 176 (1846) z dn. 28.VI. 1928 roku znajdujemy rzecz potworną: oto gazeta ta donosi, że *w Lenigradzie* w sowieckiej „szkole Nr. 70" bolszewicki nauczyciel *G. N. Sorochtin*, chcąc poprzeć swoje wywody o walce z „fetyszyzmem", czyli z religją, *ugotował z kości ludzkich rosół i dawał go uczniom w klasie do próbowania...* Czytelnik zapewne z niedowierzaniem czyta te słowa, ale niestety to prawda. Sowiecki „pedagog" Sorochtin nie został usunięty po tem wszystkiem ze swego stanowiska, przeciwnie, jest on nawet członkiem rady lekarsko-naukowej Leningradzkiego Oddziału Oświaty Ludowej.

Błyski prawdy.

Przyznają się do „trudności". — W bolszewickiem piśmie *Sierp* w № 72 (326) czytamy: na posiedzeniu aktywu lenigradzkiej organizacji WKP (b), przewodniczący Najwyższej Rady Gospod. Ludowego *tow. Kujbyszew*, wygłosił obszerny referat, w którym oświadczył, że *szczególne trudności gospodarcze nastręczyła tegoroczna kampanja zakupu zboża. Przemysł nie zdołał zadowolić coraz to wzrastających potrzeb wsi"...* A agenci bolszewiccy w Polsce wciąż opowiadają naiwnym masom, że w S. S. S. R. rządy komunistyczne doprowadziły do niebywałego rozkwitu przemysłu i rolnictwa!

---

[1]) N. Bucharin i E. Preobrażenskij: *Azbuka kommunizma.*

Notatki bibljograficzne.

Zarys ustroju i władz państwowych Zw. S. R. R. *Tadeusz Teslar.* Warszawa 1928. — Z prawdziwem zadowoleniem należy powitać ukazanie się tej cennej pracy. Autor, opierając się na dokumentach sowieckich i własnej obserwacji, daje nam dokładny obraz ustroju i władz sowieckich, odtwarzając wiernie stan rzeczywisty, jednakże zaopatrując każdy rozdział trafnemi uwagami krytycznemi. Autor słusznie stwierdza ... „nieuzasadnione, a zarazem szkodliwie działające, niestety dość powszechne mniemanie, że społeczeństwo polskie orjentuje się już dostatecznie w zagadnieniach komunizmu i sowieckiej polityki“ — i omawianą książką stara się naszemu społeczeństwu oczy otworzyć na prawdę o sowietach. Głębokie uwagi o konstytucji sowieckiej, zapowiadającej zniesienie ucisku i eksploatacji człowieka, a równocześnie utrwalającej niebywały w dziejach ucisk, omówienie organizacji politycznej Zw. S. R. R., organizacji władz sądowych, organizacji partji komunistycznej, a wreszcie uwypuklenie ścisłej zależności III-ej Międzynarodówki od rządu Zw. S. R. R., stanowi treść ciekawej i żywo napisanej książki. Do tekstu dołączono liczne wykresy struktury władz państwowych sowietów, co niezmiernie ułatwia czytelnikowi szybką orjentację w treści. Książka ta odda duże usługi każdemu, kto poważnie bada zagadnienia obrony Polski przed czerwonym imperjalizmem.

Biuletin de la S. E. P. E. S. — Wychodzi w Antwerpji (5, rue Belliard) raz na dwa miesiące, jako organ oficjalny belgijskiej organizacji antybolszewiskiej: Societe d'Etudes Politiques, Economiques et Sociales. Zeszyt z 15 listopada b. r. zawiera streszczenie bolszewickiego regulaminu wojny domowej, zdemaskowanie poufnych instrukcyj wywrotowych Moskwy, oraz opis komunistycznych rozruchów w Wiedniu 15 i 16 lipca 1927 r., będących praktycznem zastosowaniem powyższego regulaminu wojny domowej.

„Walka z bolszewizmem".

Warunki przedpłaty w Warszawie i w kraju kwartalnie z przesyłką pocztową 3 zł. Cena pojedyńczego zeszytu 1 zł. Konto czekowe w Poczt. Kasie Oszczędn. Nr. 14-738.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Widok 5 m. 1. godziny przyjęć: 16-18.

Wydawca: Janusz Wierusz-Kowalski. Redaktor: Henryk Glass.

„Drukarnia Społeczna" Plac Grzybowski 3/5. Tel. 205-80.